ID:35958

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVIII, nr 125 (8664) | Sobota 27 maja 1972 r. | Cena 50 gr

Rozmowy moskiewskie rokują coraz większe nadzieje

Podpisanie porozumienia w sprawie tymczasowego ograniczenia zbrojeń strategicznych i powołanie wspólnej komisji handlowej ZSRR-USA

MOSKWA (PAP). Piąty dzień wizyty prezydenta USA Richarda Nixona w Związku Radzieckim zakończył się podpisaniem układu między ZSRR a USA o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej i tymczasowego porozumienia między ZSRR a USA o niektórych środkach w zakresie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Opublikowano także wspólny komunikat o powołaniu komisji radziecko-amerykańskiej d/s handlu.

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew i prezydent USA, Richard Nixon podpisali układ między ZSRR a USA o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej i tymczasowe porozumienie między ZSRR a USA o niektórych środkach w dziedzinie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Układ określa konkretne obowiązki obu stron w zakresie wzajemnego ograniczenia systemów obrony przeciwrakietowej zgodnie z zasadą jednakowego bezpieczeństwa. Strony wychodzą z założenia, że takie ograniczenie będzie istotnym czynnikiem powstrzymywania wyścigu strategicznych zbrojeń ofensywnych

Odbyła się konferencja prasowa rzecznika strony amerykańskiej Ronalda Ziegelera, który wraz z Peterem Flaniganem poinformował dziennikarzy o treści i znaczeniu porozumienia w sprawie powołania wspólnej komisji handlowej. Zadaniem komisji jest doprowadzenie do podpisania układu handlowego między ZSRR a USA, który zawierałby klauzulę najwyższego uprzywilejowania.

Komisja będzie ponadto prowadziła rokowania w sprawie kredytów wzajemnych. Członkami komisji będą przedstawiciele radzieckich i amerykańskich organów rządowych d/s rolnictwa, przemysłu itp. Posiedzenia będą się odbywać na przemian w Moskwie i Waszyngtonie. Pierwsze zostanie zwołane w lipcu w Moskwie. Delegacji amerykańskiej będzie przewodniczył sekretarz d/s handlu P. Peterson.

Rada Państwa ratyfikowała układ między PRL i NRF

WARSZAWA (PAP). Na posiedzeniu 26 bm. Rada Państwa ratyfikowała układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków, podpisany w Warszawie 7 grudnia 1970 roku.

W posiedzeniu uczestniczyli minister spraw zagranicznych Stefan OLSZOWSKI oraz przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych – Wincenty KRAŚKO, który przedstawił Radzie Państwa wspólną uchwałę sejmowych komisji: spraw zagranicznych oraz prac ustawodawczych w sprawie ratyfikacji układu.

Zgodnie z artykułem V tego układu wejdzie on w życie w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w Bonn.

Na zdjęciu: przewodniczący Rady Państwa prof. H. Jabłoński podpisuje akt ratyfikacji.

CAF – Czyperko

Po posiedzeniu Rady Ministrów

* Pomyślne oceny i efekty produkcyjne * Więcej gospodarności na co dzień * Zadecyduje dyscyplina społeczna

WARSZAWA (PAP). Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 26 maja br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Dokonano oceny przebiegu realizacji ważniejszych zadań Narodowego Planu Gospodarczego na okres styczeń — kwiecień br., a jednocześnie omówiono kształtowanie się podstawowych relacji ekonomicznych, a mianowicie: produkcji, wydajności pracy, płac i kosztów produkcji w I kwartale br.

Stwierdzono, że ogólnie biorąc przebieg wykonania zadań ustalonych w planie rocznym jest dobry. Następuje systematyczne umacnianie się równowagi rynkowej, poprawia się zaopatrzenie rynku, wzrastają w poważnym stopniu dochody ludności. W przemyśle za 4 miesiące br. wykonano 33,4 proc. planu rocznego wraz z zadaniami dodatkowymi. Tempo wzrostu produkcji jest wysokie, przewyższa ustalenia całoroczne. W 8 podstawowych resortach przemysłowych zrealizowano w omawianym okresie ok. 38,9 proc. zadań dodatkowych, podjętych przez załogi w odpowiedzi na list Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu, w ramach tzw. akcji „20 miliardów".

Również w rolnictwie notuje się szereg pozytywnych zjawisk — np. nadal korzystnie kształtują się tendencje w hodowli i produkcji zwierzęcej. W handlu zagranicznym utrzymuje się wysokie tempo wzrostu obrotów. Uwidoczniła się także pewna poprawa na tych odcinkach działalności gospodarczej, na których do niedawna występowały różne słabości. Dotyczy to inwestycji. Stopień zaawansowania rocznych zadań inwestycyjnych jest w pierwszych miesiącach tego roku znacznie wyższy niż w analogicznych okresach lat poprzednich.

Na tle tych generalnych, pozytywnych tendencji i osiągnięć produkcyjno-ekonomicznych, rysuje się jednak szereg ujemnych zjawisk występujących w niektórych dziedzinach działalności gospodarczej. Im też Rada Ministrów poświęciła szczególną uwagę.

Do takich zjawisk zaliczyć należy zbyt wysoką dynamikę wzrostu zatrudnienia w gospodarce w pierwszych miesiącach br., przekraczającą wskaźniki przyjęte w planie rocznym. Ma to miejsce w warunkach pogłębiającego się deficytu męskiej siły roboczej. Obecnie liczba zgłoszonych wolnych miejsc pracy dla mężczyzn przypadająca na 1 poszukującego zatrudnienia, jest trzykrotnie wyższa niż przed rokiem. Wysoka dynamika wzrostu zatrudnienia powoduje, że za niski jest nadal udział wydajności pracy w przyroście produkcji.

* * *

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów rozpatrzyła projekt ustawy o prawie wynalazczym. Rząd w najbliższym czasie skieruje go do Sejmu.

Na posiedzeniu przyjęto rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowego zakresu i trybu działania oraz składu Państwowej Rady Gospodarki Materiałowej, a także uchwałę Rady Ministrów nadającą statut temu nowo utworzonemu organowi.

* * *

Rezultaty posiedzenia Rady Ministrów, rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek zreferował na konferencji prasowej, która odbyła się po jego zakończeniu. W konferencji uczestniczył I zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR — Stanisław Kosicki.

30 miesięcy SALT

Dziennikarz PAP Marek Ostrowski pisze: podpisanie w piątek w Moskwie porozumienia radziecko-amerykańskiego w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych uwieńczy 30-miesięczną fazę rokowań SALT.

Przypomnijmy pokrótce drogę do tego sukcesu:

Po przeszło dwuletnim okresie wymiany propozycji na ten temat, 25 października 1969 roku ZSRR i USA ogłaszają o zamiarze rozpoczęcia rozmów. Już sama zapowiedź podjęcia rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych wywiera wielkie wrażenie na całym świecie. Ówczesny sekretarz generalny ONZ uznaje ten fakt za jedną z najważniejszych decyzji powziętych przez ZSRR i USA od zakończenia II wojny światowej.

HELSINKI, 17 listopada 1969 roku — pierwsze spotkanie w ramach SALT — jak wkrótce zaczęto te rozmowy określać na całym świecie. Od samego początku delegacjom przewodniczą ci sami ludzie. Radzieckiej — Władimir SIEMIONOW, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, amerykańskiej — Gerard SMITH, dyrektor agencji d/s kontroli zbrojeń i rozbrojenia.

Kwiecień — sierpień 1970 r. — druga runda SALT w Wiedniu. Krótki komunikat końcowy o tym, że „wymiana poglądów była pożyteczna". I potem pięć następnych, z reguły kilkumiesięcznych rund rozmów na przemian w Helsinkach i w Wiedniu.

W 1971 roku pierwszy plon w postaci dwóch porozumień: w sprawie zapobiegania konsekwencjom przypadkowego użycia broni nuklearnej oraz w sprawie udoskonalenia „gorącej linii" — bezpośredniej łączności między ZSRR a USA. Celem tych porozumień, powitanych na świecie z entuzjazmem, było zmniejszenie groźby wybuchu wojny nuklearnej. W pierwszym chodzi o to, by przypadkowe, niezamierzone, czy nie wyjaśnione incydenty nie stały się przyczyną światowej tragedii; drugie dotyczyło sposobu szybkiego nawiązania łączności między obu rządami na wypadek konfliktowej sytuacji międzynarodowej.

28. III 1972 r. w Helsinkach rozpoczyna się VII runda SALT. Towarzyszą jej jeszcze większe zainteresowanie i jeszcze większe nadzieje, gdyż już wiadomo, że dojdzie w Moskwie do spotkania na szczycie. Słyszy się coraz więcej głosów optymistycznych, wiadomo bowiem, że ograniczenie zbrojeń jądrowych będzie jednym z głównych tematów nadchodzącego spotkania.

Niewątpliwie 26 maja 1972 r. jest datą ważną. Porozumienie w ramach SALT można postawić w rzędzie innych wielkich porozumień dotyczących kontroli zbrojeń, takich jak zakaz wszelkich doświadczeń nuklearnych, z wyjątkiem prób podziemnych (1963), zakaz umieszczania broni nuklearnej w przestrzeni kosmicznej (1967), oraz na dnie mórz i oceanów (1971), a także wkład w sprawie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej (1968).

DRUGI DZIEŃ PROCESU PRZECIWKO ZABÓJCOM J. GERHARDA

Wyjaśnienia składał oskarżony Garbacki

WARSZAWA (PAP). — 26 bm. był drugim dniem procesu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy przeciwko Zygmuntowi Garbackiemu i Marianowi Romanowi Wojtasikowi — oskarżonym o zabójstwo Jana Gerharda oraz o popełnienie szeregu innych pospolitych przestępstw kryminalnych. W tym dniu rozprawy kontynuował składanie wyjaśnień oskarżony Zygmunt Garbacki, który odpowiadał również na pytania sędziów, oskarżycieli publicznych i obrońców. Mówił on nie tylko o motywach i okolicznościach dokonania zabójstwa, ale również ustosunkował się do pozostałych, stawianych mu przez akt oskarżenia zarzutów.

Drugi dzień rozprawy został zakończony wyjaśnieniami Garbackiego i jego odpowiedziami na pytania stron. Sąd wznowi proces dziś 27 bm.

Delegacja KC WSPR opuściła Wybrzeże

Przebywająca od kilku dni na Wybrzeżu 6-osobowa delegacja KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — złożyła wczoraj wizytę I sekretarzowi KW PZPR w Gdańsku **Tadeuszowi Bejmowi** i członkom Sekretariatu KW.

W bezpośredniej i serdecznej rozmowie, **Tibor Nagy** — przewodniczący delegacji, wyraził wdzięczność za gościnne przyjęcie, z jakim delegacja spotkała się na Wybrzeżu wszędzie gdzie przebywała, za życzliwość i partyjną szczerość, z jaką wychodzono naprzeciw jej zainteresowaniom.

Spotkanie zakończono wzajemnymi życzeniami pomyślności dla obu narodów i partii, dalszego rozkwitu ich tradycyjnej przyjaźni.

W wizycie uczestniczyli także: z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR **Włodzimierz Wiszniewski** i sekretarz Ambasady WRL w Warszawie **Andras Matelaj.**

Wczoraj, w godzinach wieczornych, delegacja KC WSPR opuściła Gdańsk, udając się do Warszawy.

(jmk)

Pierwszy układ państwowy między dwoma państwami niemieckimi

W Berlinie podpisano układ komunikacyjny między NRD i NRF

BERLIN (PAP). — Korespondent PAP Jerzy **Wańkowicz** informuje:

W stolicy NRD przedstawiciele rządów dwóch państw niemieckich podpisali w piątek pierwszy układ państwowy zgodny z normami prawa międzynarodowego. Układ reguluje i ułatwia komunikację wzajemną i tranzytową między dwoma państwami niemieckimi na drogach lądowych i wodnych, a zarazem zakłada podjęcie w późniejszym okresie negocjacji w sprawie układu o komunikacji lotniczej.

Podczas uroczystej ceremonii, która odbyła się w siedzibie Urzędu Rady Ministrów NRD, podpisy pod układem złożyli sekretarze stanu — NRD Michael Kohl i NRF Egon Bahr. Obaj sekretarze stanu wygłosili następnie krótkie przemówienia.

Egon Bahr oświadczył, iż podpisany układ ma potrójne znaczenie: **stwarza podstawy prawne w zakresie wzajemnej komunikacji, zakłada polepszenie warunków kontaktów między społeczeństwami dwóch państw niemieckich oraz otwiera drogę do dalszych porozumień między NRF a NRD.**

Mówca podkreślił, iż rząd NRF zmierza do zasadniczego uregulowania stosunków między dwoma państwami niemieckimi. Stwierdził on, iż wobec gotowości rządu NRD do podjęcia z rządem NRF wymiany poglądów na temat problemów związanych z przyszłą regulacją stosunków wzajemnych, rząd federalny zgodnie z wolą NRD wyraża zgodę na zapoczątkowanie wymiany poglądów po podpisaniu końcowego protokołu porozumienia czterostronnego w sprawie Berlina Zachodniego. Ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw mają podpisać protokół 3 czerwca w Berlinie Zachodnim. Michael Kohl podkreślił, iż podpisany dokument jest pierwszym układem państwowym między NRD a NRF i stanowi dalszy wkład w odprężenie sytuacji w Europie.

Inicjatywa zawarcia tego układu wyszła w marcu ubiegłego roku ze strony NRD.

Układ komunikacyjny opiera się o zasadę suwerennej równości państw i ukazuje dobitnie, że traktatowe regulacje, przyczyniające się do normalnych stosunków pokojowego współistnienia między NRD i NRF, są korzystne dla obu stron.

Mówca stwierdził, iż NRD wita z zadowoleniem ratyfikację układów zawartych przez rząd federalny z rządami ZSRR i PRL. Układy te mają wielkie znaczenie dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Ich realizacja, zgodnie z duchem i literą układów — wywrze niewątpliwie korzystny wpływ na proces dalszego kształtowania stosunków między NRD i NRF.

* * *

BERLIN (PAP). — Rządy NRF i NRD doszły w piątek do porozumienia, że po podpisaniu w dniu 3 czerwca końcowego protokołu porozumienia czterostronnego w sprawie Berlina Zachodniego, rozpoczną 15 czerwca w stolicy NRD — Berlinie wymianę poglądów na temat zasadniczego uregulowania stosunków między obydwoma państwami.

Zakomunikował o tym w piątek sekretarz stanu NRF, Egon Bahr, podczas uroczystości podpisania w gmachu Urzędu Rady Ministrów NRD układu komunikacyjnego między NRF i NRD.

Zakończenie wizyty delegacji OK FJN w CSRS

PRAGA (PAP). W piątek, w ostatnim dniu oficjalnej wizyty 5-osobowej delegacji OK FJN w Czechosłowacji, podpisano w Pradze porozumienie o zasadach współpracy między Ogólnopolskim Komitetem Frontu Jedności Narodu a Komitetem Centralnym Frontu Narodowego CSRS na okres 1972—75 i dalsze lata.

Porozumienie podpisali ze strony polskiej: przewodniczący OK FJN — dr Janusz **Groszkowski**, a ze strony czechosłowackiej: wiceprzewodniczący KC Frontu Narodowego CSRS — prof. dr Tomasz Travniczek.

Obie strony zgodne są w ocenie, że tradycyjne stosunki przyjaźni i współpracy między FJN a FN CSRS stale się pogłębiają, z korzyścią dla działalności obu organizacji na arenie wewnętrznej i międzynarodowej.

* * *

Sekretarz generalny KC KPCz., przewodniczący KC Frontu Narodowego CSRS Gustav Husak, przyjął w piątek, w siedzibie KC KPCz. delegację OK FJN z przewodniczącym prof. dr Januszem Groszkowskim.

Wczoraj późnym wieczorem powróciła delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, która z przewodniczącym OK FJN prof. Januszem Groszkowskim na czele przebywała z 5-dniową wizytą w Czechosłowacji na zaproszenie KC Frontu Narodowego CSRS.

Zakończyło się posiedzenie KW RWPG

MOSKWA (PAP). W dniach 25 i 26 bm. odbyło się w Moskwie 58 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Jak podano w opublikowanym tu komunikacie, na posiedzeniu rozpatrywano problemy i podjęto odpowiednie uchwały związane z przygotowaniami do kolejnej sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz z jej przeprowadzeniem.

W piątek wieczorem opuścił Moskwę udając się do Warszawy wicepremier Mieczysław Jagielski, który jako stały przedstawiciel PRL w RWPG uczestniczył w dniach 25 i 26 bm. w 58 posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG.

W Gdańsku obraduje Stała Komisja Przemysłu Radiotechnicznego i Elektronicznego RWPG

Wczoraj w Białej Sali Ratusza Głównomiejskiego w Gdańsku rozpoczęła obrady 21 sesja Stałej Komisji Przemysłu Radiotechnicznego i Elektronicznego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W pracach biorą udział delegacje: Związku Radzieckiego z ministrem przemysłu radiotechnicznego **W. Kalmykowem,** Bułgarii z wiceministrem przemysłu maszynowego **I. Radonowem,** Węgier z ministrem hutnictwa i przemysłu maszynowego **G. Horgosem,** Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wiceministrem przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego **G. Wekkerem,** Polski z wiceministrem przemysłu maszynowego **A. Kopciem,** Rumunii z wiceministrem przemysłu budowy maszyn **K. Mihulecą,** Czechosłowacji z generalnym dyrektorem zjednoczenia elektroniki **K. Vanclem** oraz delegacja Jugosławii z wiceprzewodniczącym Związkowej Izby Gospodarczej **J. Milenkowiczem.**

Uczestnicy sesji zwiedzą Zakłady „Unimor" w Gdańsku, Pojezierze Kaszubskie, Słowiński Park Narodowy oraz port gdyński i półwysep helski.

Z. H.

Uczestnicy sesji Stałej Komisji Przemysłu Radiotechnicznego i Elektronicznego RWPG przed Ratuszem Głównomiejskim.

Zawody o tytuł mistrza walki powietrznej

Na Wybrzeżu w jednostce wojsk Obrony Powietrznej Kraju odbywają się dwudniowe zawody o tytuł zespołowego i indywidualnego mistrza walki powietrznej. Biorą w nich udział znakomici piloci walczący o zakwalifikowanie się do finałów mistrzostw o najlepszego zespołowego i indywidualnego mistrza walki powietrznej wojsk OPK.

Celem mistrzostw przeprowadzanych po raz drugi jest podniesienie wyszkolenia taktyczno-bojowego personelu latającego jednostek lotniczych oraz personelu naziemnego zabezpieczającego loty. Poszczególne konkurencje obejmują wszystkie elementy działania bojowego zespołów pilotów i personelu naziemnego.

W czasie wczorajszych eliminacji odbywających się w przestworzach nad gdańskim Wybrzeżem uczestniczący w nich piloci demonstrowali wysoki kunszt opanowania maszyn oraz z precyzją realizowali stawiane im niezwykle trudne zadania. W dniu dzisiejszym po wykonaniu ostatnich objętych eliminacjami lotów wyłonieni zostaną najlepsi mistrzowie, spośród tych, którzy swoją codzienną służbą czuwają nad bezpieczeństwem naszych granic.

Batalia o większą podaż artykułów żywnościowych

Rolnictwo gdańskie sięga po rezerwy

Najbardziej efektywne wykorzystanie rezerw i nowych warunków ekonomicznych dla przyśpieszenia wzrostu produkcji rolnej, a przez to znaczne zwiększenie podaży artykułów żywnościowych, to cel stanowiący jeden z najżywotniejszych interesów naszego społeczeństwa.

Problemy te były tematem wczorajszej wojewódzkiej narady aktywu rolnego z udziałem sekretarzy KP PZPR i przewodniczących Prez. PRN. W obradach uczestniczyli m. in.: I sekretarz KW PZPR Tadeusz BEJM, prezes WK ZSL Józef FAJKOWSKI, zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR Roman STACHURKA i wiceprzewodniczący Prezydium WRN Karol ŚMIELAK. Przewodniczył naradzie sekretarz KW PZPR Wacław BANAŚ. Kierunki i formy wykorzystania rezerw w rolnictwie gdańskim przedstawił, inicjując dyskusję, kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN Bogdan BANASZEK.

Do dziedzin, w których kryją się duże możliwości intensyfikacji gospodarki rolnej należy m. in. lepsze wykorzystanie ziemi. Szacuje się, że na Wybrzeżu mamy około 22 150 ha gruntów słabo wykorzystanych. Na obszar ten składają się głównie gospodarstwa ekonomicznie zaniedbane oraz ponad 5 000 ha PFZ. Pełne zagospodarowanie tych obszarów przez stałych użytkowników to jedna z najpilniejszych spraw znajdujących się w centrum uwagi władz terenowych. Podobnie duże rezerwy tkwią w intensyfikacji produkcji na użytkach zielonych oraz w bardziej wydajnej produkcji pasz na gruntach ornych, gwarantującej zbiory 2—3 razy do roku. Stosowanie intensywnych odmian i wysokie nawożenie przy spełnieniu podstawowych wymogów uprawowych — to główne sposoby szybkiego zwiększenia plonów zbóż i innych roślin. Podobne warunki oraz rozwój specjalizacji i kontraktacji zadecydują o zwiększeniu podaży warzyw.

Stosownie do potrzeb, szczególnie duże zadania stawia sobie gdańskie rolnictwo w produkcji zwierzęcej. Do najważniejszych problemów należy maksymalne ograniczenie niepokojąco dużego do niedawna uboju cieląt, który w ub. roku wyniósł aż 25 proc. ogólnej ich liczby. Odchowanie wszystkich cieląt i tuczenie ich do wagi 400—500 kg to dodatkowe źródło wielu ton cennego mięsa.

Dużą rolę w tej batalii mają do spełnienia gdańskie PGR, które dostarczają ok. 73 proc. wartości produkcji towarowej. Mogą one wpływać na zaopatrzenie naszego rynku bezpośrednio i pośrednio poprzez oddziaływanie na rolników indywidualnych i produkcyjną współpracę z nimi. Szybkie osiągnięcie efektów zależy też w poważnym stopniu od wprowadzania nowych metod działalności kółek rolni-

● Dokończenie na str. 2

SPORT * SPORT

TOWARZYSKIE SPOTKANIE NRF – ZSRR

Wczorajsze spotkanie towarzyskie między zespołami piłkarskimi NRF i ZSRR zakończyło się zwycięstwem drużyny NRF 4:1 (0:0).

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla Wybrzeża wschodniego na 27 bm.

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i przelotne opady deszczu. Temperatura od 10 st. rano do 18 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe, zachodnie do umiarkowanych, okresami duże.

W DRUKARSKIE ŚWIĘTO

27 maja obchodzą swój Dzień towarzysze sztuki drukarskiej. Reprezentanci tego pięknego, starego zawodu zbiorą się w Bydgoszczy na ogólnopolskiej uroczystości, gdzie oprócz miłych okolicznościowych słów nie zabraknie zapewne miejsca na podkreślenie rangi pracowników poligrafii w Polsce dzisiejszej i jutrzejszej.

Święto swój Dzień ponad 57 300 osób. Są wśród nich linotypiści, maszyniści rotacyjni, rotograwiurowi, są odlewacze, galwanizerzy, są wreszcie kobiety-odbieraczki i ludzie wielu innych poligraficznych specjalności. Od czasów Guttenberga drukarstwo nieustannie doskonalone stało się wszakże przemysłem opartym na wielorakich gałęziach techniki, chemii i innych dziedzin. Jedni pracują przy supernowoczesnych urządzeniach w wielkich „fabrykach słowa", inni w niewielkich drukarenkach gdzieś w powiecie. Ale wszyscy z ambicją.

Wiadomo: wieloletnie zaniedbania inwestycyjne odbiły się na ilości i jakości polskiego edytorstwa. Pracownicy poligrafii wielkim wysiłkiem starali się łagodzić ich skutki, świadomi znaczenia swej codziennej roboty dla pomyślnego rozwoju ojczyzny. Teraz wiele się zmienia na korzyść w dziedzinie modernizacji maszyn i urządzeń, a najwyższe władze zapowiedziały dalszy sukcesywny rozwój polskiej poligrafii. Brać drukarska reagująca żywo na tętno politycznego życia kraju „szuka 20 miliardów" wraz z załogami innych przemysłów, współzawodniczy o ilość i jakość swej produkcji.

A jest to produkcja szczególnego gatunku: gazeta, tygodnik, książka, album i plakat, a także bilet kolejowy, czy papierowa torebka z ładnym nadrukiem, w której nawet skromny zakup wydaje się elegantszy.

Pracy drukarskich rąk zawdzięcza dziecko elementarz, dorosły – literaturę fachową, przechodzień kontakt z najpopularniejszą „sztuką parkanów" informacją o imprezie artystycznej. Dlatego zresztą święto poligrafów obchodzimy w Dniach Oświaty, Książki i Prasy. Wszak nikt nie zaprzeczy, że oni, jako „bezpośredni pośrednicy" między autorem, plastykiem lub fotografikiem, są współtwórcami oświaty i kultury narodowej.

Oni, towarzysze sztuki drukarskiej, pośredniczą też z całym zaangażowaniem w kształtowaniu postaw obywatelskich czytelników prasy i literatury społeczno-politycznej. Nie bez znaczenia są tu stu przeszło lat sięgające tradycje ruchu związkowego drukarzy. Przypomnijmy – pierwszy związek nosił nazwę Towarzystwo Postępowe, a jego przywódca, Antoni Mańkowski, był serdecznym przyjacielem Ludwika Waryńskiego. Przypomnijmy: drukarze w 1937 roku gorąco poparli strajk nauczycielski – znak protestu przeciwko faszyzacji kraju. Drukarze w latach okupacji pełnili żołnierską służbę konspiracyjną, odbijając na prymitywnych maszynach słowa buntu, otuchy i perspektyw. To oni drukowali w lipcu 44 pamiętny plakat z Manifestem...

Jest więc w tym zawodzie rodzaj posłannictwa, ciągłość służby społecznej. Kiedyś i dziś. I tak będzie, póki na świecie nie zabraknie miejsca dla prasy, dla książki. A chyba nie zabraknie nawet w kolejnym tysiącleciu, bo niosą postęp niezbędny światu.

L. Sol.

Techniki fotograficzne w badaniach naukowych

Konferencja w Politechnice Gdańskiej

We czwartek i piątek odbywała się w Zakładzie Nowych Technik Nauczania Politechniki Gdańskiej, konferencja naukowa na temat stosowania technik fotograficznych i filmowych w badaniach naukowych.

Na całym świecie coraz powszechniej stosuje się kamery i aparaty fotograficzne w pracach naukowo-badawczych. Rejestrowanie na taśmie filmowej zjawisk fizycznych, umożliwia przeprowadzenie dokładnych analiz i precyzyjnych pomiarów. Ma to ogromne znaczenie w procesach, których obserwowanie i analizowanie „na żywo" jest niemożliwe lub utrudnione. Zdjęcia filmowe pomogły już odkryć wiele nie znanych przedtem zjawisk fizycznych, a nawet określić ich ilość. Z tego względu uznanie sprzętu filmowo-fotograficznego za powszechnie stosowany instrument w pracy badawczej — ma duże znaczenie. Gdańska konferencja jest pierwszą tego typu w naszym szkolnictwie i zapewne umożliwi wymianę doświadczeń i osiągnięć uzyskanych dzięki stosowaniu technik filmowej i fotograficznej w pracach naukowych oraz nakreśli perspektywy wykorzystania sprzętu fotofilmowego do badań, a także plany upowszechnienia tego sprzętu.

Pierwszego dnia wygłoszono na konferencji kilka referatów na temat specyfiki filmu naukowo-badawczego i możliwości wykorzystania go w pracach naukowych oraz rozpoczęto dyskusję. Wczoraj mówiono między innymi o holografii (pokaz hologramów), o różnorodnym zastosowaniu kamery filmowej, stereofotografii i techniki barwnej oraz zakończono dyskusję. (z)

Poselskie spotkanie

Wczoraj prezes WK ZSL, poseł na Sejm PRL dr Józef **Fajkowski** odbył spotkanie z mieszkańcami Sztumskiej Wsi. W spotkaniu uczestniczyli przewodniczący Prezydium PRN Władysław **Turek** i sekretarz PK ZSL Kazimierz **Sobczyński** oraz przedstawiciele władz gromadzkich. Poseł omówił bieżące prace Sejmu i komisji sejmowych oraz aktualne sprawy wsi i rolnictwa. W żywej i nacechowanej gospodarską troską o dalszy rozwój wsi, dyskusji, krytycznie ustosunkowano się do działalności kółka rolniczego i do części rolników, którzy zaniedbują swoje gospodarstwa. Podkreślano, że mieszkańcy Sztumskiej Wsi nie będą szczędzić swego wysiłku w rozwoju produkcji rolnej, a jednocześnie postulowano zwiększenie dla wsi materiałów budowlanych i innych środków do produkcji rolnej.

„Biopol" - polski proszek do automatycznych pralek

WROCŁAW (PAP) Chemicy z wrocławskiej „Pollenu" twórcy cieszącego się powodzeniem proszku do prania „E" — osiągnęli kolejny sukces. W ciągu kilku ostatnich miesięcy opracowali recepturę i technologię nowego proszku do prania w bębnowych pralkach automatycznych od niedawna wytwarzanych przez nasz przemysł. Nowy proszek, który otrzymał nazwę „Biopol" może być stosowany do prania każdej tkaniny. M. in. w automatycznych pralkach bębnowych „Polar". „Biopol" ma też dodatkową zaletę w postaci minimalnego spieniania wody.

Obecnie we wrocławskiej „Pollenie" przystąpiono do rozruchu seryjnej produkcji nowego proszku. W czerwcu br. ukaże się na półkach sklepowych już pierwsza partia — 200 ton proszku „Biopol" w paczkach o wadze 600 gramów. Zakłady „Pollena" przygotowane są do pełnego zaspokojenia potrzeb handlu.

STATKI W PORTACH

GDAŃSK

„Kpt. Kosko", „Bieszczady", „Kopalnia Jeziórko", „Grudziądz", „Elbląg", „Wróżka", „Sola", „Lechistan II", „Nowa Huta", „Hajnówka", „Ziemia Lubuska", „Żeromski", „Gorlice", „Orneta", „Sanok", „Nogat", „Górnik", „Dunajec", „Huta Ostrowiec" — pol., „Corona", „Isobel" — grec., „Helene Hussmann" — NRF.

Po węgiel: „Bangor" — norw.

GDYNIA

„Konopnicka", „Lelewel", „Zambrów", „Świnoujście", „Monte Cassino", „Leningrad", „Zamość" — pol., „Jaxing" — chiń., „Vingaren" — norw.

Po węgiel: „Malmvik" — fiń., „Eugenie Cotton" — pol., „Butterfly" — bryt., „Mogiles" — radz. (czes)

Rolnictwo gdańskie sięga po rezerwy

● Dokończenie ze str. 1

czych i rozszerzenia usług instytucji państwowych i spółdzielczych.

W dyskusji wystąpiło 14 osób. Mówiono głównie o tym co robi się i co zamierza w terenie celem zwiększenia produkcji przy równoczesnym techniczno-ekonomicznym i społecznym postępie w rolnictwie. Przedstawiano przykłady i dalsze możliwości lepszego zagospodarowania ziemi i usprawniania usług, zwłaszcza bezpośrednio w gospodarstwach rolników. Wysunięto m. in. myśl podjęcia kompleksowego nawożenia użytków zielonych przez kółka rolnicze.

Sporo uwagi poświęcono budownictwu, wykorzystaniu lokalnych materiałów budowlanych, mówiono o sposobach modernizacji pomieszczeń inwentarskich oraz mechanizacji procesów produkcyjnych. Podkreślano konieczność stosowania nowych metod szkolenia rolniczego. Kółka rolnicze większą opieką powinny otoczyć młodych rolników. Istnieją możliwości organizowania młodzieżowych zespołów zagospodarowania gruntów PFZ. Poświęcając wiele uwagi hodowli zwierząt, zastanawiano się nad sposobami zwiększenia produkcji pasz. W warunkach woj. gdańskiego godne spopularyzowania jest m. in. sporządzanie siano-kiszonek. Równocześnie jednak niezbędne jest lepsze zaopatrzenie rolnictwa w sprzęt do zbiorów i konserwacji pasz.

I sekretarz KW PZPR T. Bejm zwrócił m. in. uwagę na potrzebę skrupulatnego przejmowania do dalszej hodowli młodego materiału wyjściowego, zwłaszcza prosiąt i cieląt. Duże możliwości kryją się m. in. w pełnym wykorzystaniu pomieszczeń inwentarskich w gospodarstwach słabych. Potrzebna jest taka intensyfikacja rolnictwa, która przybliży jak najszybciej jego efekty do potrzeb zaopatrzenia ludności miejskiej i wiejskiej — powiedział m. in. I sekretarz. Zależy nam na tym by jak najlepiej wykorzystać inwestycje, wysiłek państwa i rolników. Szczególnie dużo zależy od gospodarności na każdym odcinku. Dużo uwagi poświęcił mówca usprawnianiu pracy kółek rolniczych, spółdzielczości wiejskiej, rad narodowych i służby rolnej, a także rozwojowi przemysłu rolno-spożywczego. Konieczna jest bowiem zarówno wysoka produkcja jak i sprawne jej zagospodarowywanie i przekazywanie na rynek. Problemy rolnictwa są i będą stale w centrum uwagi naszych władz partyjnych i państwowych.

T.Ch.

Dziś w „Żaku"

Siłaczki i Judymowie po raz szósty

Dziś o godzinie 10 w „Żaku" rozpoczyna się **„VI Kongres Siłaczek i Judymów"**, organizowany przez Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej, Gdańskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuki, Wojewódzki Dom Kultury i redakcję „Głosu Wybrzeża". Impreza ta zyskała sobie już ustaloną renomę, stwarza ona bowiem dla młodej inteligencji małych miast i wsi naszego województwa okazję do przedstawienia swych poglądów, postulatów i marzeń. I kongres, który odbył się w maju 1967 r., miał za główny temat warunki pracy i działania społecznego młodej inteligencji, na wsi, w rok później działacze zabierali głos (w dyskusji i nadsyłanych pod adres redakcji listach) na temat potrzeb swoich wsi i miasteczek (postulaty dotyczyły głównie świetlic, kin, obiektów sportowych i kulturalnych), problemy III Kongresu dotyczyły głównie demokracji socjalistycznej i funkcjonowanie jej systemu w środowiskach autorów wypowiedzi ankietowych. IV Kongres poświęcony był m. in. wyłonieniu inicjatorów społecznego działania — młodzież zgłosiła wówczas 63 „własnych Siłaczek i Judymów". Wreszcie V Kongres, który odbył się przed rokiem, dotyczył postępu na wsi.

Organizatorzy tegorocznego kongresu zaproponowali autorom wypowiedzi wyłonienie „problemu nr 1" poszczególnych wsi i miasteczek — nie stanowiąc żadnych ograniczeń tematycznych.

Jury kongresowe wyróżniło autorów najciekawszych wypowiedzi ankietowych, drukowanych na łamach „Głosu Wybrzeża". I nagrodę — wycieczkę zagraniczną — przyznano inżynierowi-rolnikowi Leonradowi Martinowi ze Starogardu („W perspektywie roku 2000"). Zdobywcami kolejnych nagród zostali autorka o pseudonimie „Karolina" („Żeby nie było tatusiów-pijaków"), Antoni Czaja — nauczyciel z Borzestowa w pow. kartuskim, „Z czym się pokażemy"), Michał Skrzypkowski — zootechnik z Pępowa w pow. kartuskim („Co agronom może?") i Zbigniew Ruszkowski z Linii w pow. wejherowskim („Społeczeństwo jest ofiarne"). Poza nagrodami organizatorów — przyznano również wiele nagród i wyróżnień ufundowanych przez organizacje, instytucje i przedsiębiorstwa. Jury zapoznało się również z wynikami plebiscytu ZMW, w którym koła tej organizacji typowały ludzi dobrej pracy zawodowej i aktywnej działalności społecznej. Spośród wytypowanych przez młodzież bohaterów nagrodzeni zostali Kazimierz Wierzba — nauczyciel z Lubichowa oraz Józef Kania — wzorowy młody rolnik z Bągartu w pow. sztumskim. Wśród biorących udział w plebiscycie kół nagrodą ZW ZMW wyróżniono koło w Miechucinie w pow. kartuskim. (ak)

Wagony dla niepalących w pociągach dalekobieżnych

Z nowym rozkładem jazdy, wchodzącym w życie 28 bm., kolej wprowadza szereg innowacji w oznaczaniu specjalnych miejsc w wagonach, przede wszystkim zaś wprowadzane będą w pociągach dalekobieżnych oddzielne wagony dla palących i niepalących. **Wagony dla niepalących wprowadzone będą w pierwszej kolejności w pociągach ekspresowych (po 3 wagony) w relacjach Gdynia — Warszawa i Bydgoszcz Warszawa, w pociągach pośpiesznych relacji Gdynia—Łódź Kal., Bydgoszcz — Warszawa, w pociągach osobowych w relacjach Gdynia — Lublin, Gdynia — Mysłowice, Gdynia — Katowice, Bydgoszcz — Katowice, Bydgoszcz — Łódź Kal. i innych.** Wagony dla niepalących oznaczone będą specjalnymi znakami (piktogramami) na szybach okiennych drzwi wejściowych. Zakaz palenia tytoniu będzie w tych wagonach obowiązywał zarówno w przedziałach, jak i na korytarzach.

Z nowym rozkładem jazdy wprowadzone zostanie również specjalne oznaczanie piktogramami — miejsc przeznaczonych dla inwalidów oraz przedziałów dla osób z małymi dziećmi. Piktogramy te będą umieszczone na oknach wyznaczonych przedziałów.

Innowacje te pozwolą podróżnym szybko odszukać i zająć miejsce w wagonach.

Przy okazji warto poinformować, iż ,począwszy od 28 bm. wobec licznych postulatów pasażerów, przystąpi się do sukcesywnego likwidowania palarni w przedziałach służbowych pociągów elektrycznych trakcji 3000 V. W pociągach tych miejsca dla palących wyznaczy się w środkowym wagonie każdego zespołu elektrycznego (3-wagonowego). Wagony takie będą zewnątrz odpowiednio oznaczone. Wobec likwidacji palarni w przedziałach służbowych jednostek elektrycznych 3000 V, przedziały te będą mogły być wykorzystane przez podróżnych z większym bagażem, którzy dotychczas ze względu na zadymienie tych przedziałów niechętnie z nich korzystali. (st)

Sympozjum historiograficzne „Dzieje Polski na morzu"

W auli Uniwersytetu Gdańskiego przy ul. Kładki odbyło się wczoraj sympozjum historiograficzne na temat **„Dzieje Polski na morzu"**. Zorganizował je Instytut Historii UG, zapraszając do udziału historyków z Wrocławia i Szczecina.

„Gospodarcze i polityczne aspekty użytkowania morza do XIV wieku" omówił doc. dr hab. **Lech Leciejewicz** z Wrocławia, „Politykę morską Rzeczypospolitej w XVI i XVII w." przedstawił prof. dr hab. **Władysław Czapliński** z Wrocławia, „Gospodarcze zagadnienia morskie XV—XIX wieku" naświetlił doc. dr hab. **Stanisław Gierszewski** z Gdańska, o „Gospodarce morskiej na ziemiach polskich w stuleciu 1870—1970" mówił doc. dr hab. **Bogdan Dopierała** ze Szczecina, a „Myśl polityczną i politykę morską w latach 1870 — 1970" scharakteryzował prof. dr hab. **Roman Wapiński** z Gdańska.

Zarówno autorzy referatów, jak i mówcy zabierający głos w dyskusji, zgodnie podkreślali, że dzieje Polski na morzu ciągle jeszcze nie są dostatecznie znane. **Wczorajsze sympozjum udowodniło potrzebę podjęcia szerokich prac badawczych nad tym tematem, w tym również poszukiwań w archiwach miast portowych Europy zachodniej.**

Dzisiaj uczestnicy sympozjum wyjadą na Pojezierze Kaszubskie, by zwiedzić Żukowo, przełom Raduni, Wieżycę, Złotą Górę, Chmielno i Kartuzy. (z)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Trener K. Zimny o wyprawie do NRD

Doskonałe wyniki lekkoatletów naszych zachodnich sąsiadów

W tych dniach powróciła z NRD **ekipa lekkoatletyczna gdańskiej Lechii**, która brała udział **w międzynarodowych mityngach w Jenie i Erfurcie.** Na temat uzyskanych w czasie tych mityngów wyników rozmawialiśmy z trenerem lekkoatletów Lechii Kazimierzem **Zimnym.**

Nasz rozmówca stwierdził, iż **już na 100 dni przed igrzyskami olimpijskimi daje się zauważyć wzrost poziomu wyników uzyskiwanych przez zawodniczki i zawodników NRD.** Nieliczna ekipa Lechii nie miała rzecz jasna szans na uzyskanie w tak doborowym towarzystwie większych sukcesów. Najlepiej z gdańszczan wypadł **Główczewski,** który wygrał w Jenie bieg na 1 500 m — 3:49,4, a w Erfurcie na 800 m był drugi — 1:50,8, za **Gotheke (NRD)** — 1:50,2.

Jak już wspomnieliśmy, doskonałe rezultaty w czasie tych dwu mityngów uzyskali reprezentanci NRD, zwłaszcza lekkoatletki naszych zachodnich sąsiadów. W Jenie **K. Albertus** uzyskała w skoku w dal 6,59, **Sachse** rzucił młotem 72,70 zaś **Theiner** 70,36, **Briesenick** pchnął kulą 20,93, **Gies** 20,64, a **Rothenburg** 20,59.

Rekordowe wyniki uzyskano w **Erfurcie.** Rita **Schmidt** ustanowiła nowy rekord NRD w skoku wzwyż — 190, a Ruth **Fuchs** poprawiła o 88 cm rekord w rzucie oszczepem, osiągając 61,48 m. Doskonałe wyniki uzyskała sprinterka Renata **Stecher,** która na 200 m wyrównała rekord NRD — 22,6, a na 100 m miała czas 11,2. Monika **Zehrt** przebiegła 400 m w 51,9, Annelie **Erhardt** 100 m ppł. w 13,2, zaś **A. Krumpholz** w 13,3. W pchnięciu kulą **Gummel** uzyskała 19,43 m. Z rezultatów mężczyzn uzyskanych przez zawodników NRD w Erfurcie na uwagę zasługują: na 400 m ppł. **C. Rudolpf** 50,1, na 110 m ppł. **F. Siebeck** 13,6, na 100 m **M. Kokot** 10,1 i **S. Schanke** 10,2, w skoku o tyczce **W. Nordwig** 5,30 m.

— ● —

W I lidze łuczniczej

W najbliższą sobotę i niedzielę na polance przy ul. Kościerskiej w Oliwie (za ZOO) rozegrany zostanie czwórmecz I ligi łuczniczej. Początek zawodów w sobotę o godz. 15 i w niedzielę o godz. 9. Udział biorą zespoły Surmy Poznań, Warty Poznań, Marymontu Warszawa oraz MRKS Gdańsk. (st)

Turniej młodych koszykarzy

Wczoraj w sali Spójni we Wrzeszczu rozpoczął się młodzieżowy turniej koszykówki. W turnieju uczestniczą młodzieżowe reprezentacje okręgowe z Łodzi, Szczecina i Gdańska, przy czym nasz okręg jest reprezentowany przez dwa zespoły — drużynę okręgową i drużynę Szkolnego Związku Sportowego.

W piątek w pierwszym dniu turnieju spotkały się zespoły Gdańska i Łodzi. Wygrała drużyna Gdańska 52:26 (28:10). Najwięcej punktów dla Gdańska zdobył Bogucki — 22.

W drugim meczu Szczecin wygrał z SZS Gdańsk 60:37 (20:12).

W sobotę o godz. 16 grają: Gdańsk OZKosz. — SZS Gdańsk, a następnie o godz. 18 Gdańsk OZKosz. — Szczecin. W niedzielę, w ostatnim dniu turnieju zmierzą się o godz. 10: SZS Gdańsk — Łódź oraz o godz. 11.30: OZKosz. Szczecin.

Turniej ten ma na celu właściwe przygotowanie reprezentacji okręgu do III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. (st.)

— ● —

Skandaliczne zachowanie szkockich kibiców

Dynamo Moskwa domaga się powtórzenia meczu z Rangers Glasgow

Finałowy pojedynek o Puchar Zdobywców Pucharów powinien zostać powtórzony — tego zdania jest kierownictwo drużyny Dynamo Moskwa. Złożyło ono w tej sprawie oficjalny protest do Europejskiej Federacji Piłkarskiej (UEFA).

Mecz toczył się bowiem w anormalnych warunkach, a zachowanie 20 tysięcy przybyłych do Barcelony kibiców szkockich było wręcz skandaliczne. Już podczas pierwszej połowy spotkania na boisko rzucano butelki i inne przedmioty. W czasie przerwy na murawę wtargnęło dziesiątki pijanych Szkotów. Historia powtórzyła się pod koniec pojedynku. W momencie, gdy przy stanie 3:2 dla Glasgow zdecydowaną przewagę uzyskali piłkarze Dynamo, kibice szkoccy przerwali kordony porządkowych i ponownie ruszyli na murawę, uniemożliwiając grę. Zaatakowali oni radzieckich piłkarzy i interweniujących policjantów hiszpańskich.

Po meczu stadion i boisko przedstawiało sobą godny pożałowania widok. Połamane ławki, porozbijane studia radiowo-telewizyjne, odłamki szkła z rozbitych butelek na murawie. Ocenia się, że szkody wyrządzone przez szkockich kibiców na stadionie Barcelony sięgają 2 mln pesos.

20-tysięczna armia kibiców szkockiego zespołu manifestowała swą radość w barcelońskich barach, demolując ich wnętrza, oraz zaparkowane na ulicach samochody. Kilkudziesięciu krewkich Szkotów trafiło do aresztu. Doszło do awantur po meczu. W starciach z policją rannych zostało 100 kibiców szkockich. 35 policjantów odwieziono do szpitala.

Na tczewskim moście

Ruch kolejowy już na dwóch torach

Wprawdzie w prasie była zapowiedź, iż w dniu 26 bm. ruch na tczewskim moście zostanie wstrzymany i podróżni będą musieli korzystać z przesiadek, ale dla wybierających się w dłuższą, czy krótsza podróż zawsze to jednak niedogodność. Warto było jednak mieć tego dnia jeszcze trochę kłopotów, jeśli się zważy, że przyczyną wstrzymania ruchu na kolejowym moście w Tczewie było podłączenie drugiego toru.

Tak więc od dziś ruch kolejowy na moście odbywać się będzie po dwu torach. Stało się to możliwe, dzięki realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Święta Odrodzenia i Dnia Kolejarza przez załogi kolejowych służb techniczno-drogowej, zabezpieczenia ruchu i łączności oraz głównego wykonawcy prac modernizacyjnych tczewskiego mostu — Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 15. Wczoraj przeprowadzono również próby obciążenia wszystkich przęseł kratowych o długości łącznej 1 km. Według planu prace te miały być zrealizowane dopiero w początkach września br.

Przy okazji nie można nie przypomnieć, że w ramach modernizacji tczewskiego mostu kolejowego od kwietnia 1969 r. PRK 15 wraz z kolejarzami wykonało montaż dwu nowych przęseł kratowych o wadze 2 000 ton, poprzeczne przesunięcie na rusztowania 4 przęseł, wzmocnienie 3 przęseł o wadze 2 500 ton, ułożenie na moście 2 km toru bezstykowego z przyrządami wyrównawczymi, z jednoczesnym przystosowaniem ich do obowiązującej skrajni oraz przebudowano układ torowy i urządzenia zabezpieczenia ruchu na dojazdach do mostu, przystosowując je do ruchu dwutorowego. Łączny koszt modernizacji mostu wynosi ok. 78 mln zł. (st)

W niedzielę znów żużel

Dość nieoczekiwanie dojdzie w niedzielę, 28 bm. w Gdańsku do kolejnego meczu II ligi żużlowej. Wprawdzie żużlowcy GKS WYBRZEŻE mieli spotkać się z rzeszowską STALĄ w Rzeszowie, ale we czwartek gdańszczanie otrzymali wiadomość, iż przebudowywany tor rzeszowski jeszcze nie jest gotowy, wobec czego Stal prosi o zmianę terminów. Tak więc obecnie gospodarzami będzie GKS Wybrzeże, a w drugiej rundzie Stal. Mecz Wybrzeża ze Stalą odbędzie się w niedzielę o godz. 17. (st)

— ● —

Arka gra z Piastem

Kolejnym przeciwnikiem **piłkarzy gdańskiej Arki** będzie najbliższej niedzieli w II-ligowym meczu drużyna **Piasta Gliwice.** Spotkanie odbędzie się w Gdyni. Początek o godz. 17. (st)

P.P. „Dom Książki" w Gdańsku ZAPRASZA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW TRÓJMIASTA NA WIELKI KIERMASZ WYDAWNICTW, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W SOPOCIE NA MOLO W DNIACH: 27. 05 br. w godz. 14.00—18.00 28. 05 br. w godz. 10.00—18.00. NA KIERMASZU KSIĄŻKI SWOJE PODPISYWAĆ BĘDZIE 15 PISARZY WYBRZEŻA I SPOZA WYBRZEŻA. ● LOTERIA KSIĄŻKOWA ● LICYTACJA ATRAKCYJNEJ KSIĄŻKI. K-5254

Matrymonialne

PŁYWAJĄCY oficer marynarki handlowej pozna pannę do lat 26, wzrost do 160. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod MG-22915.

Nieruchomości

WARSZTAT stolarski z mieszkaniem, położenie dobre, przy stacji kolejowej wydzierżawię lub sprzedam z powodu starości. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod PG-450.

NIERUCHOMOŚCI — (duży wybór) stale polecam. Gdynia, 10 Lutego 37, Kasperski. S-22500

DOM piętrowy, nowy, wolny, komfort, 6-pokojowy, oraz pomieszczenia na zakład usługowy z pomieszczeniami do zamieszkania, sprzedam. Możliwość sprzedaży oddzielnie. Rumia - Janowo, ul. Wrocławska 12, wiadomość na miejscu godz. 10—19.

DZIAŁKĘ budowlaną wraz z materiałem na dom w Borowie (koło Remusa) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-22919.

Motoryzacyjne

„FIAT 1100" w całości lub na części sprzedam. Gd.-Wrzeszcz, Nad Stawem 1B/4. G-22829

„WARSZAWĘ 203", rok produkcji 1966 oraz karoserię „Wartburg Standard" z ramą, małe uszkodzenie, sprzedam. Telefon Łęgowo 17, po godz. 16, Jerzy Sulewski, Łęgowo, pow. gdański. G-23157

RADIO samochodowe „Philips" 4-zakresowe, nowe sprzedam. Sopot, Grunwaldzka 64/21.

„SKODĘ 1000 MB", rok produkcji 1969, przebieg 37.000 km, sprzedam. Gdańsk, Długa 37/38/6, telefon 31-64-85 od 14. G-23368

Sprzedaż

PUDEŁKI średnie, czarne z rodowodem, po złotych medalistach, sprzedam. Halina Markowicz, Gdańsk—Wrzeszcz, Grunwaldzka 92/98 m. 28, VIII piętro. G-22170

PIEC kąpielowy na gaz płynny, używany, bidet nowy, magnetofon „Grundig" ZK-120 sprzedam. Telefon 51-51-34. G-22349

CIĄGNIK „Zetor 25 K", snopowiązałkę i inne maszyny rolnicze sprzedam. Potulski, Wolental, pow. starogardzki G-22310

KROWĘ młodą, wysokocielną sprzedam. Edward Zdunek, Gdańsk - Olszynka, ul. Zawodzie 89, telefon 31-09-30. G-23198

Lokale

MIESZKANIE dwupokojowe, etażowe, balkon, część ogródka, Gdańsk - Siedlce, zamienię na dwupokojowe, może być kolejowe, w Trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-23481.

ZAMIENIĘ mieszkanie w Przemyślu (centrum) 2 pokoje, kuchnia, na podobne lub mniejsze w Gdańsku lub Sopocie, najchętniej w nowym budownictwie. Ryszard Drel, Przemyśl, skrytka pocztowa 37. G-21163

ZAMIENIĘ dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, śródmieście Gdańska i Sopotu, telefon, na 2 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-22921.

POKOJU z wygodami poszukuje małżeństwo po studiach — najchętniej Gdynia. Telefon 27-19-60 do 15. S-23084

DWIE kulturalne panienki poszukują pokoju. Telefon 41-20-58, wewn. 225 do godz. 15. G-22881

Różne

POGOTOWIE telewizyjne telefon 51-41-47. G-23364

KWALIFIKOWANA wychowawczyni organizuje wczasy dla dzieci w Rabce. Okres trwania lipiec i sierpień. Cena 80 zł za jeden dzień. Marta Zamario, Rabka - Zdrój, Ponice 33. P-446

POGOTOWIE telewizyjne tel. 41-82-58. G-23173

POGOTOWIE telewizyjne tel. 41-96-89.

Nauka

W ELBLĄGU, Obrońców Pokoju 8, tel. 22-42 zapisujemy na kursy mistrzowskie, czeladnicze oraz pracownika wykwalifikowanego w zawodach: ślusarz, tokarz, frezer, monter wodno - kanalizacyjny i c.o., elektromonter, elektromechanik, spawacz gazowy i elektryczny, blacharz, kowal, zbrojarz, betoniarz, dekarz, galwanizer, stolarz, szewc, krawiec, kaletnik, kucharz, cukiernik, kelner. K-5086

DODATKOWE zapisy na kursy kroju i szycia, dziewiarski, spawania oraz czeladniczo-mistrzowskie w zawodach: ślusarz, tokarz murarz, elektryk, teleradiomechanik, galwanizer, hydraulik, kucharz, kelner, uprawnienia SEP, kierowców I i II kat. i inne przyjmuje Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Miszewskiego 12, telefon 41-03-62 godz. 8—17. K-5083

Lekarskie

SPECJALISTA skórne, weneryczne dr Lipiński, Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-06-37.

DR Z. KRAJEWSKI skórne, weneryczne, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-21828

Za wyrazy współczucia, serdeczność i pomoc okazane z powodu śmierci

MARII ANTONINY MALICKIEJ

przyjaciołom, kolegom, znajomym składają podziękowanie

K-5292 Longin Malicki z synami i rodziną

Z żalem zawiadamiamy, iż w dniu 24 maja 1972 r. zmarł nasz nieodżałowany kolega

inż. JULIUSZ TABEAU

Serdeczne wyrazy współczucia rodzinie Zmarłego składają

koleżanki i koledzy z Biura Projektów CSO. K-5291

W dniu 24 maja 1972 r. zmarł

JAN SZATKOWSKI

mistrz kominiarski

W Zmarłym tracimy długoletniego członka spółdzielni, dobrego fachowca i kolegę.

Wyrazy współczucia żonie i rodzinie Zmarłego składają

zarząd, rada spółdzielni, rada zakładowa i pracownicy Wojewódzkiej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Gdańsku K-5355

W dniu 25 maja 1972 r. zmarł nasz najlepszy przyjaciel, mąż, ojciec, teść i dziadek

ś.tp.

ANTONI LECZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 maja 1972 r. o godz. 11.00 na Cmentarzu w Pieniążkowie, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina. G-23553

Koleżance JANINIE DZIUBA wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

ojca

składają

koleżanki i koledzy z Biura Projektów Wodnych Melioracji Gdańsk. G-23521

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

mgr. inż.

JULIUSZA TABEAU

składają Rodzinie

przyjaciele i koledzy z Przemysłu Okrętowego. G-23545

Pielęgniarce środowiskowej HALINIE ZIELIŃSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

męża

składają

pracownicy z I Miejskiej Przychodni Rejonowej w Gdyni. S-23395

ZAWIADOMIENIE

Informujemy P.T. Klientów, że z dniem 1 czerwca 1972 roku WPROWADZONA ZOSTAJE

SPRZEDAŻ MAŚLANKI

Z DOSTAWĄ DO DOMU

w sklepach spożywczych i nabiałowych Miejskiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Codziennego Użytku w Gdańsku — dawne MHD Art. Spoż. w Gdańsku i Wrzeszczu.

Koszt 1 litra maślanki z dostawą wynosi 2,80 zł
Koszt 1/2 litra maślanki z dostawą wynosi 1,50 zł

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG. K-5029

Zarząd Portu Gdańsk

wzywa do pracy w porcie rezerwę robotników portowych do prac przeładunkowych na Rejon I i II, tylko na zmianę I i III, tj. od godz. 23 do 7 i od godz. 15 do 23 — z wyjątkiem niedziel i świąt K-5173

SPRZEDAŻ WYJĄTKOWO OKAZYJNA W SKLEPACH WSS społem

telewizory po obniżonej cenie

ADRESY: Spółdzielcze Domy Handlowe:
„ZBROJOWNIA", Gdańsk, Targ Węglowy
„SEZAM", Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 56
i SKLEPY: ELBLĄG, ul. Armii Czerwonej 87
TCZEW, ul. Mickiewicza 6
KWIDZYN, ul. 1 Maja 8a
MALBORK, ul. Sienkiewicza
RUMIA, ul. Dąbrowskiego.
K-5128

„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk Targ Drzewny 3-7. ■ TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski, 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-20-27, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62 hala maszyn 31-26-51 inne działy łączy centrala. Redakcja nocna 31 05-71. ■ Biuro Ogłoszeń: Gdańsk Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-80 oraz Gdynia ul. Świętojańska 5-7, telefon 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU ul. Grunwaldzka 31, telefon 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: J. Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królikowski — zastępca redaktora naczelnego, R. Bolduan — sekretarz redakcji, M. Truskolaska ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „PRASA" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" — Drukarnia. Zam. 1015. W-4.

W Kutnie (woj. łódzkie) przekazano mieszkańcom nowy Powiatowy Dom Kultury. Jego budowa, dzięki czynom społecznym, zamiast planowanych 4 lat trwała 2 lata i 9 miesięcy. Znajdują się tu sale teatralno-kinowa z doskonałym zapleczem technicznym, wykładowa, rytmiki oraz kawiarnia. Pracuje 9 sekcji kulturalnych i technicznych.

Na zdjęciu: przed nowym Domem Kultury w Kutnie. CAF — Rozmysłowicz

Śladem listu elbląskich kobiet

4 marca br. ukazał się na łamach naszej gazety artykuł pt. „Śladem listu elbląskich kobiet". Dotyczył on niezdrowych — łagodnie mówiąc — stosunków, panujących w elbląskim oddziale Spółdzielni Pracy Włókienniczo-Odzieżowej „Współpraca", stosunków za które winiliśmy gdańskie władze spółdzielni, personalnie jej prezesa Helenę Dłutek.

Od czasu ukazania się publikacji zaszło wiele zmian. I to zmian na lepsze. Po pierwsze odeszła ze swego stanowiska H. Dłutek, nastąpiła więc zmiana kierownictwa. Nowe kierownictwo od pierwszych chwil swych rządów zaczęło się starać o zlikwidowanie nieprawidłowości, które bolały nie tylko — jak się ostatecznie okazało — kobiety elbląskie. Skarżyły się na podobne utrudnienia pracownice innych oddziałów „Współpracy", nie miały jednak odwagi na czynne działanie.

Odwiedziłam ostatni elbląski oddział, te kobiety, które — jak pisałam — żądały tylko jednej, a tak bardzo oczywistej rzeczy: możliwości takiej nauki za wodu, która gwarantowałaby im po ukończonym kursie godziwą zapłatę za wykonywane chałupniczo towary. Żądały również dotrzymania obietnicy — oddania im na zasadzie weksla gwarancyjnego maszyn, na których przez pół roku trwania kursu uczyły się zawodu.

— Teraz jesteśmy zadowolone, bardzo zadowolone. Prawie wszystkie nasze postulaty zostały zrealizowane. Nowy prezes potraktował nasze pretensje ze zrozumieniem. Nareszcie jest z kim rozmawiać...

RZECZYWIŚCIE, w oddziale elbląskim widać wyraźne zmiany. W pierwszym rzędzie uregulowano sprawy płacowe, te najbardziej bolesne. WZSP zrezygnował z odprowadzania przez oddział w Elblągu funduszu samorządowego i postępu technicznego, przeznaczając te sumy na podniesienie zarobków kobiet najgorzej zarabiających — wykańczarek.

Dalej — jednym z trudnych do rozwiązania w poprzednim okresie problemów były zarobki chałupniczek — krawcowych. Otrzymywany do szycia asortyment — poszwy i poszewki — dawał im zarobki w wysokości od 200 do 600 zł miesięcznie. Toteż notowano masowy odpływ wyszkolonych przecież przez spółdzielnię pracownic do innych zakładów. Obecne kierownictwo spółdzielni, uznając rację pretensji, skierowało do Elbląga zamówienie na szycie spodniumów do ZSRR i puchatków (płaszczyki dziecięce) dla NRF. **To produkcja, przy pozostawieniu naturalnie i poprzednich asortymentów, pozwoliła podnieść zarobki krawcowych do 1 800 zł miesięcznie. A więc podwyżka oczywista.**

A. Obrowska

Dziewiarki, te właśnie, które kończą już na dniach kurs, pozostały przy czapkach. Bowiem zamówienie na ten chodliwy, jak się okazuje towar jest wielkie, a umowy które zawarła spółdzielnia gwarantują odbiór każdej ilości do 1975 r. Nauczyły się wreszcie, dzięki zaangażowaniu dobrej instruktorki, szeregu potrzebnych w dziewiarstwie podkrojów i dekowań i są dziś pewne, że „idąc na swoje" będą w stanie urzymać siebie i swe dzieci, szczególnie...

Szczególnie, że załatwiono jeden z podstawowych postulatów — sprawę przekazania maszyn dziewiarskich. Uprzednio, mimo rozlicznych obiecanek, prezes H. Dłutek zadecydowała i to w sposób kategoryczny, że maszyny mają być zakupione przez dziewiarki. Jak pisałam, koszt takiej maszyny — dwupłytówki — sięga 22 tys. zł. Zakupienie ich nawet na raty przekraczało możliwości finansowe elbląskich kobiet. Obecnie, decyzją nowego prezesa, dziawiarki otrzymają po ukończeniu kursu te maszyny, na których uczyły się, na zasadzie weksla gwarancyjnego.

W sumie, w stosunkowo krótkim czasie, zrobiono wiele. Trzeba było do tego tylko trochę dobrej woli i życzliwego zrozumienia. Zrobiono tak wiele, że przyjęta „na roboczo" nazwa spółdzielni — „Daremny trud" przestaje mieć swą rację bytu.

Zmiany poczynione w organizacji pracy i płacy elbląskiego oddziału spółdzielni spowodowały widoczny wzrost zatrudnienia. **W czasie, gdy pisałam swój artykuł pracowały tu 62 kobiety. Obecnie stan zatrudnienia wynosi 85, a do kierownictwa oddziału wpływają nowe zgłoszenia.** Nic dziwnego. Elbląg bowiem od lat boryka się z trudnościami w zatrudnieniu kobiet.

Możliwość przyjęcia nowych kandydatek do nauki zawodu dziewiarskiego istnieje również, jak twierdzi kierownik Wydziału Zatrudnienia w Elblągu — jeszcze teraz jest możliwość otrzymania pewnych funduszy na zakup nowych maszyn, na których mogłyby nauczyć się zawodu następne dziewiarki elbląskiej „Współpracy". Może więc spółdzielnia skorzysta z tej okazji?

Niesystematycznie

Do sądu stołecznego Meksyku wpłynął pozew pana Motona Romero, domagające go się rozwodu, motywowany tym, że ślubna połowica systematycznie bije powoda. Na pierwszej rozprawie białogłowa kategorycznie zaprzeczyła mężowskiemu oszczerstwu, wnosząc o oddalenie powództwa. **„To wszystko wyssane jest z palca — oświadczyła pozwana — męża tłukę jedynie od czasu do czasu".**

Dziwna kolekcja lorda Rotshilda

Prawdziwą sensację na aukcji w Londynie wzbudziła kolekcja lorda Rotshilda, który zmarł w 1937 r. Pod „młotek" licytacji poszedł zbiór 380 000 pcheł najrozmaitszych odmian.

Port naszej przyszłości

WYPŁYWAMY z portu gdańskiego. Statek mija nasadę półwyspu Westerplatte i kieruje się ku wschodowi. Okrzyk „to tutaj!", wywabia nas na pokład. W niedalekiej odległości od lądu widać rozproszone sylwetki roboczych jednostek: sterczą wieże kafarów, smużką dymu kopcą pogłębiarki, ruchliwie poruszają się płaskie szalandy. Sponad tafli spokojnej dziś toni morskiej wystają wbite w dno zatoki pale, od lądu biegną ku zatoce kamienne ramiona nowo usypanych wałów...

Tutaj? Tak. Za dwa i pół roku podążać tu będą 100- i 120-tysięczniki. Stąd, pod koniec 1974 roku zabierać one zaczną w świat nasze czarne złoto — węgiel, którego załadunek w 1975 r. osiągnąć ma w Porcie Północnym 4,3 mln ton. Przy drugim stanowisku przeładunkowym, w roku 1975 port ten odbierać ma 2 mln ton ropy. Ale to tylko najbliższa wizja i pierwszy etap budowy. **W planach perspektywicznych do roku 2 000, Port Północny, o którym właśnie mowa, ma być kolosem obsługującym rocznie 75 mln ton towarów.** I statki tak wielkie, jakie wówczas zawijać będą na Bałtyk.

— Pierwszy raz w hydrotechnicznym budownictwie zwyciężyła koncepcja powstania portu na otwartych wodach — powiada nam inż. ALEKSANDER BIAŁECKI, zastępca dyrektora Zarządu Portu Gdańsk do spraw budowy Portu Północnego. — Powstaje on na nie zabudowanych terenach, wybiega w głąb Zatoki Gdańskiej łącząc się 4—5-kilometrowym torem wodnym z naturalną jej 25-metrową głębią. Kanał wyjściowy (ów niewielki odcinek), mający obecnie głębokość 12—14 m, aktualnie jest już pogłębiany. Pracują na nim pogłębiarki.

Idąc wzrokiem za gestem ręki inżyniera, wskazującym sylwetkę jednej z tych jednostek — „Rozgwiazdę" — przypomina się nam historyczna data: **dzień 17 sierpnia 1970 r., kiedy inicjując tę wielką budowę wydobyła ona pierwszy urobek na obrotnicy portowej.** W tym czasie rozpoczęły się też roboty przy urządzaniu zaplecza budowy, jesienią zaczęto sypanie wschodniego falochronu brzegowego, będącego pierwszym z podstawowych obiektów przyszłego portu. Już w następnym, 1971 roku stanął on w surowym stanie, dziś natomiast jest już niemal całkowicie gotów. Ludzie formują następny kamienny wał: falochron brzegowy północny. Wykonali już przeszło 1 000 m, zamierzając postawić go w tym roku w stanie surowym, a prócz tego do połowy obramować ten wał ogromnymi, granitowymi blokami, stanowiącymi jego wykończenie. Oba falochrony wznoszone są w całości z granitu i bazaltu. Piaskowce nie zdały egzaminu. 500 tys. ton potrzebnego nań kamienia dostarczają dolnośląskie i krakowskie kamieniołomy. Ale na tym dostawa się nie skończy. Budowniczowie w tym roku przystępują do sypania trzeciego, głównego falochronu, któremu przypada najważniejsza rola w osłanianiu portu od północy i zachodu przed sztormowym falowaniem.

O tempie, w jakim ten port powstaje, świadczy to że jego kształt narodził się ostatecznie dopiero w ubiegłym roku. W sferze badań i projektów przechodził wiele zmian. Pogłębiarki sypały już wzdłuż brzegów wydobyty z morza piasek, a hydrotechniczne badania modelowe jeszcze trwały. Pracowali nad nimi naukowcy Instytutu Budownictwa Wodnego PAN i Instytutu Morskiego. W Oliwie, w Dolinie Radości, poddawano badaniom naturalne działanie wód na tę budowlę. Wykonano ogółem 285 otworów wiertniczych „z wody", 142 otwory w części lądowej. I tak powstał ostateczny projekt najbardziej korzystnego dla tej lokalizacji układu systemu falochronów.

Zanim opuścimy statek, na pokładzie którego od strony morza poznajemy obszar nowej, wielkiej inwestycji morskiej, a ściśle mówiąc — miejsce, dziś jeszcze będące zatoką, ale na którym stać będą nabrzeża, urządzenia portowe, stanowiska przeładunkowe itd., do końca wyjaśnić chcielibyśmy konkretne przeznaczenie rzędu owych pali żelbetonowych i potężnych rur odpornych na korozję stopów, zabijanych kafarami w dno morskie.

— Tu odbywa się palowanie pod pomost komunikacyjny — tłumaczy inż. Białecki. — Powstaną podpory, na których spoczną przęsła, a następnie płyty betonowe tworząc pirs załadowczo-komunikacyjny bazy przeładunku węgla.

— Tutaj więc zacumują pierwsze 100-tysięczniki zawijające do Portu Północnego?

— Tak, ładując 50 tys. ton węgla na dobę.

— A przeładunek ropy?

— Odbywać się będzie z basenu paliw płynnych, wysuniętego dalej w głąb zatoki, na przedłużeniu falochronu północnego, wzdłuż którego systemem rurociągów ropa doprowadzana będzie do nabrzeży, a stamtąd do bazy centrali produktów naftowych usytuowanej poza obrębem portu. Szybkość przeładunku — 100 tys. ton na dobę.

S. Czerska

WZDŁUŻ brzegu, w głębi, poza nowo położoną jezdnią, ciemnieje wąskie pasemko lasu. Tyle go jeszcze pozostało po wykarczowaniu obszaru leżącego tu między morzem a korytem Martwej Wisły. Zgodnie z planem również i morzu wydziera się ziemię. Linia lądu, a w ślad za nią portowe zabudowania, przesunie się naprzód, wchodząc w zatokę. Na razie z setek tysięcy metrów sześciennych wydobytego z dna morskiego piasku, refulery usypują złocistą „plażę". Gospodarze, pokazują na dalsze wodne przestrzenie, mówią o przeznaczonych do „załądowania" akwenach. Na nich staną składy węgla, rudy, od nich wysunie się w morze rząd pirsów przeładunkowych...

Ale taka wizja należy do następnego etapu budowy. Nowy port, jak zaznaczyliśmy, nie powstaje od razu. Aktualnie koparki, dźwigi, wywrotki służą budowniczym do urządzania pierwszego w porcie stanowiska przeładunkowego: **bazy węglowej, która wyposażona będzie w system taśmociągów i innych urządzeń łączących się z wewnątrzportowym układem kolejowym.** Już znani są dostawcy urządzeń krajowych, do których m. in. należeć będzie Fabryka Maszyn i Urządzeń w Kluczborku, Huta Zabrze, „Eltra" z Łodzi i in. Rozpoczyna się formowanie nasypów kolejowych; bocznica kolejowa na teren budowy będzie poprowadzona ze stacji Gdańsk-Przeróbka.

— Wokół dołu wywrotnic wagonowych zapuszczono już 290 mb ścianki szczelnej — informują nas portowcy. — Aby wykonać fundamenty trzeba bowiem na powierzchni około pół hektara obniżyć zwierciadło wód podziemnych.

Oglądamy jeszcze miejsce, gdzie w tym roku powstać ma port roboczy, spełniający rolę przystani dla jednostek zwożących na budowę materiały. Mijając stosy kamieni, potężnych rur o średnicy 720 mm, kolonię „domków" roboczych załóg, udajemy się na zaplecze wielkiej budowy. W jego skład wchodzi specjalistyczny zakład prefabrykacji skrzyń falochronowych zlokalizowany nad Kanałem Kaszubskim. W końcowej fazie znajduje się tutaj budowa dwóch suchych doków, w których wykonywane będą owe skrzynie żelbetonowe zwane potocznie kesonami. Będą to olbrzymy o wielkości sięgającej 4-piętrowej kamienicy.

BUDOWA Portu Północnego, po okresie robót przygotowawczych, wkroczyła w rytm towarzyszący każdej wielkiej budowli. Do czołowych przedsiębiorstw tworzących go należą: generalny wykonawca robót budowlano-montażowych i czerpalnych oraz bezpośredni wykonawca wszystkich robót hydrotechnicznych — PBIM „Hydrobudowa-4" a następnie PRCiP, Gdańskie Przedsiębiorstwo Budown. Przemysłowego, „Elektromontaż", „Mostostal-12", PRK-12, „Instal" itd.

Do kwietnia br. wykonano roboty o wartości 700 mln zł. Obecnie, każdy dzień przynosi przerób w wysokości ok. 1,3 mln zł.

Bieżący rok jest już okresem szerokiego frontu robót. Dotrzymanie każdego terminu jest ważne. Wszak w przyszłym roku, w Porcie Północnym, rozpocznie się już montaż pierwszych urządzeń.

161 statków PLO

Polskie Linie Oceaniczne pomyślnie realizują plan na rok 1972. Flota tego armatora, po zwiększeniu się tonażu, liczy 159 statków o łącznej nośności 920 488 ton. Do końca bieżącego roku wejdzie do eksploatacji 5 statków o ogólnym tonażu 16.300 DWT, przy czym kasacji ulegną 3 jednostki. W rezultacie na koniec bieżącego roku flota PLO będzie liczyła 161 statków o łącznej nośności 923 595 ton.

(sta)

Wiosenny napój z mleka brzozowego

Pierwszym darem wiosennego lasu nazywają w ZSRR zbiór soku brzozowego, z którego — po dosłodzeniu i dodaniu kwasku cytrynowego — przygotowuje się znakomity napój o cennych właściwościach leczniczych. Pierwsza partia „wiosennego napoju" dotarła do moskiewskich sklepów z obwodu Briańskiego.

Śmiało i szczerze

SKLEP WIEJSKI

Nie mamy szczęścia do ekspedientek w sklepie spożywczym GS we wsi Mechelinki (pow. Puck). Zarząd sp-ni zmienia je jak przysłowiowe rękawiczki, co odbija się niekorzystnie na zaopatrzeniu sklepu i tzw. kulturze handlu. Obecna kierowniczka i ekspedientka w jednej osobie (zatrudniona tu od jesieni ub. r.) sklep otwiera co drugi dzień i to dopiero o godz. 10 (kto to widział, aby sklep spożywczy na wsi otwierano o godz. 10!). Sklep, jak już wspomniałam, jest źle zaopatrzony. Brakuje bardzo często nawet chleba, który — na nasze dodatkowe utrapienie — dowożą dopiero około godz. 15, a bywa że i później.

Niecodzienne zdarzenie miało miejsce kilka dni temu, gdy dostawcy ze Sp-ni Mleczarskiej „Kosakowo", nie mogąc się doczekać otwarcia sklepu, zostawili towar pod drzwiami i odjechali, a klienci zorganizowali samoobsługę. Wprawdzie sklepowa następnego dnia skarżyła się na pewne braki, ale kto tu zawinił?

Zapewne czytający moje żale będą się zastanawiali: co na to zarząd Gminnej Spółdzielni? Zarząd — wyjaśniam — doskonale o naszych kłopotach wie, gdyż mówiło się o nich na niejednym zebraniu.

Czytelniczka (nazwisko i adres znane redakcji)

SPOSÓB NA FREKWENCJĘ

W ostatnią niedzielę w kinie „Kosmos" w Gd.-Oruni sprzedano bilety na film dozwolony od 16 lat pt. „Uciec jak najbliżej" kilku chłopcom w wieku około 12 lat. Stojącej przede mną w kolejce do kasy dziewczynce — też w wieku około 12 lat — sprzedano nawet bilet ulgowy. Tak daleko idące „udogodnienia" nie wyszły na dobre wszystkim kinomanom; młodszym — z nadmiaru erotycznych emocji, starszym — z nadmiaru decybeli. Bo też, odpowiednio do wieku, młodzi ludzie kwitowali przeżycia miłosne bohaterów gwizdami, tupaniem i gromkim dopingiem.

Student (nazwisko i adres znane redakcji)

• • •

20 bm., gdy czekałam w kolejce do kasy kina „Znicz", chcąc nabyć bilet na film „Lala", dozwolony od lat 16, zauważyłam, że kasjerka bez żadnych zastrzeżeń sprzedaje bilety bardzo młodym chłopcom, którzy — wg mojej oceny — nie osiągnęli jeszcze wymaganego wieku. Byłam jeszcze przez moment przekonana, że kasjerka skontroluje ich legitymacje, ale gdy tego nie uczyniła zirytowana zapytałam: „Dlaczego nie sprawdza pani wieku młodzieży kupującej bilety"? Odpowie działa mi, że robi to później bileterka przy wejściu do poczekalni kina. Kolejność tych czynności jest doprawdy zadziwiająca i każe snuć domysły, że nie o dobro młodzieży tu chodzi — ale o frekwencję.

Zainteresowana (nazwisko i adres znane redakcji)

W SPRAWIE KALESONÓW

Nie uważa Pan, Redaktorze, że w porównaniu z kobietami jesteśmy upośledzeni? Oto przykład: od miesięcy poszukuję w naszych sklepach kalesonów jedwabnych (były w ub. r. białe) bez rezultatu. Handel oferuje wyłącznie bawełniane, a ja uparłem się i chcę jedwabne. Nie sądzę, że mam zbyt wygórowane życzenie. A w ogóle, gdy chodzi o ten artykuł, to nasi producenci nie przejawiają najmniejszej inicjatywy i pomyślunku. Wygląda na to, że produkcja tego wyrobu opanowana jest przez kobiety, które myślą wyłącznie o sobie. Popatrzmy na zaopatrzenie sklepów w analogiczny artykuł damski: wybór, jak na Targach Poznańskich! Na każdą porę dnia i roku, na każdy wiek i figurę — od szyfonowych, nylonowych, non ironowych po jedwabne i wełniane, od luźnych po elastyczne, od krajowych po zagraniczne, od białych przez całą gamę kolorów i wzorów. Wszystko dla kobiet! Czyż to nie dyskryminacja, Panie Redaktorze?

W. K. z Gdańska (nazwisko i adres znane redakcji)

POTRZEBNY BAR

W numerze 95 „Dziennika Bałtyckiego" ukazał się artykuł pod tytułem „Gdzie jest bar?". Pragnę parę słów dorzucić na ten temat. Prawie każdego roku spędzam z rodziną urlop w Łebie i na własnej skórze odczuwam brak tej placówki żywienia. Kiedyś w miejscu obecnej smażalni ryb w lasku był pawilon „Kosakowa", ale nieprzemyślanie go zlikwidowano, nic nie dając w zamian. Byłam wielokrotnie świadkiem, jak wielu wczasowiczów, sarkając pod nosem, szukało punktu żywienia, w którym można by zjeść jarskie dania, np. kluseczki, omlety, kasze. Największe zapotrzebowanie na tego rodzaju dania mają wypoczywające tu rodziny z dziećmi. Wiadomo, że dzieci nie lubią dań mięsnych, a zważyć trzeba, że przyjeżdża ich do tej pięknej miejscowości, o wspaniałych warunkach klimatycznych, bardzo dużo. A więc: bar mleczny jest konieczny!!! Poza tym chcę nadmienić, że jeden sklep nabiałowy, jaki się w tym mieście znajduje — to też za mało.

J. KRAUSS Gdańsk-Wrzeszcz

Z turystyką za pan brat...

Ziemia gdańska jest jednym z najbardziej atrakcyjnych pod względem turystyczno-krajoznawczym regionów naszego kraju. Szerokie pole do działania ma zatem u nas taka właśnie organizacja jak PTTK. Wykorzystując naturalne walory terenowe rozwija ona turystykę pieszą, kolarską, motorową, kajakową, żeglarską i in.

W ubiegłym roku PTTK obsłużyło w naszym województwie ponad 1,3 mln turystów. Działa ono (biorąc pod uwagę sieć organizacyjną) popoprzez 19 oddziałów terenowych, zakładowych (Stoczni Gdańskiej i portu gdańskiego) oraz środowiskowych (studencki i Marynarki Wojennej), 396 kół, 66 klubów i 131 komisji, zrzeszających przeszło 20 tys. członków.

Dzięki wysiłkom dużej rzeszy społecznego aktywu, PTTK osiągnęło w naszym regionie wiele sukcesów z dziedziny popularyzacji wiedzy o kraju, organizacji wycieczek krajoznawczych w ramach wypoczynku świątecznego i innych atrakcyjnych imprez turystycznych. Tej działalności sprzyjała przyjazna atmosfera i poparcie władz wojewódzkich i powiatowych oraz ścisła współpraca i pomoc ogniw związkowych, organizacji młodzieżowych i wojska polskiego oraz innych społecznych organizacji zainteresowanych rozwojem turystyki, takich jak np. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, LZS, WDK, TKKF itp.

W ubiegłym roku 79 tys. osób wzięło udział w 2 590 wycieczkach turystyki kwalifikowanej, jak i urządzanej w ramach wypoczynku po pracy. Dalszych 93 tys. osób uczestniczyło w imprezach masowych. Na PTTK-owski dorobek ostatnich trzech lat składają się m. in. osiągnięcia w rozwijaniu turystyki wśród młodzieży szkolnej i pracującej Trójmiasta oraz powiatów, przy czym wyróżniły się tu zwłaszcza komisje młodzieżowe w Tczewie, Sztumie, Lęborku, Elblągu i Kartuzach wraz z oddziałami Marynarki Wojennej i Sopotu. Do ciekawszych imprez należały regionalne seminaria krajoznawcze poświęcone m. in. Powiślu, Żuławom i Kociewiu, jak i po raz pierwszy w kraju zorganizowane: ogólnopolski kongres krajoznawczy PTTK, konkursy przeźroczy krajoznawczych itd.

W wyniku akcji penetracyjnej społecznych opiekunów przyrody i strażników przyrody, do Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody zgłoszono 110 wniosków o zatwierdzenie nowych pomników przyrody. Warto też wspomnieć o III miejscu we współzawodnictwie międzyokręgowym zdobytym przez komisję pieszą, do której między innymi należała inspiracja i współorganizowanie różnych imprez turystycznych — marszów na orientację, rajdów na raty, zlotów, sejmików itp. oraz renowacja i zagospodarowanie szlaków turystycznych naszego województwa.

Wyraźne ożywienie turystyki kolarskiej (15,6 tys. uczestników wycieczek kolarskich, Międzynarodowy Rajd Kolarski itd.), kajakowe spływy ogólnopolskie, sukcesy klubu płetwonurków, których członkowie uczestniczyli w licznych imprezach podwodnych (organizując w tym i imprezy międzynarodowe) oraz udzielali pomocy Muzeum Morskiemu w badaniach podwodnych — to ciąg dalszy godnych podkreślenia sukcesów.

Są i braki, a do nich należą np. trudności występujące w zakresie sprzętu i bazy żeglarskiej, a także hamujący masowy rozwój turystyki narciarskiej brak wypożyczalni sprzętu narciarskiego. Należałoby też bardziej troskliwą opieką otoczyć nasze zabytki, przedstawiające niejednokrotnie opłakany stan.

Korzystając ze spotkania z wiceprezesem ZO PTTK **E. Wojtuszkiewiczem,** w przeddzień Okręgowego Zjazdu Delegatów Oddziałów PTTK zapytujemy o najbliższe plany działania tej organizacji na naszym terenie.

— Spodziewamy się, że liczba członków PTTK powiększy się o około 1 000 osób. W starogardzkiej „Polfie" otwarty zostanie nowy zakładowy oddział PTTK. Dzięki szkoleniu wzrośnie o około 300 osób nasz aktyw turystyczny (organizatorzy, przodownicy i przewodnicy turystyki), co będzie miało wpływ na dalszy jakościowy i ilościowy wzrost organizowanych przez PTTK imprez.

Natomiast mniej optymistyczne wydają się nam informacje na temat rozwoju podstawowej PTTK-owskiej bazy turystycznej naszego regionu na bieżący sezon. Zamierzenia inwestycyjne dotyczą bowiem tylko poprawy warunków dwóch campingów — w Jastarni i Lisim Jarze, a ponadto obejmują pewną modernizację domów wypoczynkowych w Łebie i Krynicy Morskiej. Ilość miejsc noclegowych zwiększy się tylko w Gdańsku. Zarząd Okręgu, po przeniesieniu biur na ul. Ogarną, zwolni bowiem pomieszczenia przy ul. Długiej, które zagospodarowane przez tamtejszy Dom Wycieczkowy przysporzą mu 70 miejsc noclegowych.

W najbliższych zaś 4 latach planuje się powstanie Domu Wycieczkowego w Pucku oraz dwóch Stanic Wodnych — we Wdzydzach Kiszewskich oraz Brodnicy Dolnej.

(sta)

Powstaje fabryka świeżego powietrza

O ujemnych dla ludzkiego zdrowia, a także niekorzystnych dla wielu procesów produkcyjnych skutkach mikroklimatu w halach fabrycznych pisano wiele. Wiele też uwagi poświęcano konieczności wytwarzania urządzeń klimatyzacyjnych, gdyż same wentylatory niewiele mogą pomóc. Dlatego też z radością należy powitać nowinę o rozpoczęciu w Łodzi budowy fabryki klimatyzatorów, gdzie wytwarzane będą tzw. aparaty indywidualne oraz centrale klimatyzacyjne o różnej wydajności. **Po dojściu do pełnej mocy produkcyjnej wytwórnia w Łodzi dostarczać będzie co roku zakładom przemysłowym taką ilość aparatów i central klimatyzacyjnych, jaka pozwoli na wymianę 800 tys. m. sześć powietrza na godzinę.**

KAZIMIERZ KORKOZOWICZ

Maruta

48)

Przeczytał głośno, przyświecając sobie latarką.

— Herr Leutnant Loza, Feldpost 27286.

— A więc to ten, obiecany przez Hulewicza dowód! — wykrzyknęła Kobielska. — Dotrzymuje obietnicy zza grobu!

— Ktoby przypuszczał, że niemiecki oficer ukrywał się wśród nas! — dorzucił ze zdumieniem Kobielski.

— Jest stempel z datą? — spytał Kruszyna.

— Owszem, nawet dość wyraźnie widoczny: 16. V. 44.

— A więc jakiś list sprzed powstania.

— Ciekawe, dlaczego sprawca go nie zabrał, skoro dowód ten był przyczyną zabójstwa...? — zastanowił się Kruszyna.

— Nie wiedział, o jaki dowód chodzi. Mógł sądzić, że zabijając Hulewicza po prostu zamknie mu usta — wyraził przypuszczenie Bitny.

— Albo zabrakło mu czasu na rewizję. Po zabójstwie ktoś go spłoszył... — uzupełnił Jarząbek.

— Do czego mogła służyć ta kryjówka? — zastanowił się Bitny. — Czy państwo — zwrócił się do Kobielskich — nic nie mogą na ten temat powiedzieć?

Małżeństwo spojrzało po sobie.

— Nie, odezwała się Kobielska. — Co prawda ostatnio bardzo rzadko tu zaglądaliśmy, a z naszych okien skład ten jest niewidoczny. Gdyby nie prośba sąsiadów o odstąpienie nieco świec, ten nieborak leżałby tu zapewne i nadal, aż... wzdrygnęła się. — Ach, wolę o tym nie mówić, to okropne!

A pan, panie Jarząbek. — Z kolei Bitny zwrócił się do dozorcy.

Ten pokręcił głową.

— Musiał przemykać się bardzo ostrożnie, może nocami, bo niczego nie dostrzegłem.

Bitny przypomniał sobie nocny spacer Łozy wyśledzony przez Świergota, więc tylko skinął głową. Zapanowało chwilowe milczenie.

Świeca paliła się tańczącym płomieniem, bo raz po raz targały nim podmuchy przeciągów. Stali w małej zwartej grupie, a ich cienie biegały po ścianach czarne, wielkie i ruchliwe. Zaległą ciszę przerwał pisk myszy, który dobiegł z jakiegoś kąta, gdzie czaiły się gęste, nieprzeniknione ciemności. Zwłoki nieruchomą bryłą leżały u ich stóp. Kobielska odezwała się pociągając męża za rękaw.

— Och, chodźmy stąd! To takie straszne miejsce! Nigdy już sama tu nie przyjdę!

Ruszyli z wolna w stronę wyjścia.

— A więc strzał został oddany około południa — rozważał głośno Bitny. — Czyżby nikt go nie słyszał?

— Może i słyszeli, ale przy ciągłych detonacjach i strzelaninie, mogli nie zwrócić uwagi — zaopiniował Jarząbek.

— Szóstka nie robi większego hałasu — stwierdził Kruszyna. — Zresztą koło południa był właśnie nalot „krów". Zapewne wtedy właśnie zginął Hulewicz.

Wyszli z szopy pod bezchmurne, rozgwieżdżone niebo.

• • •

NIEDZIELA — RANO

Zanim ucieczka Łozy wyszła na jaw, stwierdzili brak pistoletu Gnata. Początkowo łączyli ze sobą te dwa fakty, potem jednak, w miarę analizowania zdarzeń ubiegłego wieczoru, pewność ta zaczęła ulegać zachwianiu.

Oba braki, więźnia i pistoletu, skonstatował Bitny. Następnego ranka pierwszy był na nogach, jego też krzyk obudził obu śpiących.

— Ej, gdzie pistolet?! — wrzasnął stwierdziwszy, że na stole go nie ma. — Przecież tu go wieczorem położyłem!

Obudzeni tym wezwaniem unieśli głowy z posłań, a po powtórnym pytaniu, zerwali się na nogi.

— Nie brałem — stwierdził Kruszyna. Po podobnym oświadczeniu Świergota, już wyzbyci resztek snu, spojrzeli po sobie.

— Ładna historia... mruknął Kruszyna. — Ale kto...?

To pytanie nasunęło im zgodne podejrzenie. Jednak nie bardzo jeszcze wierząc w taką możliwość, ruszyli do łazienki. Drzwi były zamknięte — panowała za nimi zupełna cisza. Łudząc się, że więzień mógł drzemać w jakimś kącie, Bitny szybko wyciągnął z kieszeni klucz i przekręcił go w zamku.

Ale łazienka była pusta. Od baterii wanny znajdującej się pod oknem, w którym jak wszędzie nie było szyb, biegła w górę jasna nitka sznura i niknęła na zewnątrz. W roku zaś łazienki, obok wiklinowego kosza z odchylonym wiekiem, leżały wyrzucone na podłogę sztuki brudnej bielizny. Ten obraz mówił wyraźnie gdzie Łoza znalazł sznur.

— Och, my idioci! — Bitny skoczył na wannę i wyjrzał na zewnątrz. — Trzeba było przed zamknięciem dobrze obejrzeć wszystkie kąty!

Zeskoczył na posadzkę.

— Nie sięga ziemi, ale jest wystarczająco długi, by dostać się do łazienki o piętro niżej!

— Sprawdzić? — Świergot spojrzał pytająco na obydwóch.

— Dużo ci to da?! — parsknął Kruszyna. — Nie czeka tam na ciebie!

Wrócili do salonu, źli na wszystkich i wszystko. Kruszyna wyciągnął się w fotelu wystawiając przed siebie długie nogi i milczał ze ściągniętymi brwiami. Bitny poszedł za jego przykładem i również rozmyślał z ponurą twarzą. Jedynie Świergot wykazał jaką taką równowagę ducha, bo udał się do kuchni, by przyrządzić poranną kawę.

— Czyżby miał na tyle zimnej krwi, by wrócić tu po pistolet? — Bitny przerwał milczenie. — I do tego po ciemku, kiedy potrącenie byle krzesła mogło nas postawić na nogi?

— Chyba nie... mruknął Kruszyna, zajęty swoimi myślami.

— Nie przypominasz sobie niczego? Przecież to ty odprowadzałeś go do łazienki! Czy przechodził koło stołu? Świeca ledwie rozpraszała ciemności i to tylko na parę kroków... Mógł go ściągnąć po drodze...

(c. d. n.)

W oliwskim parku

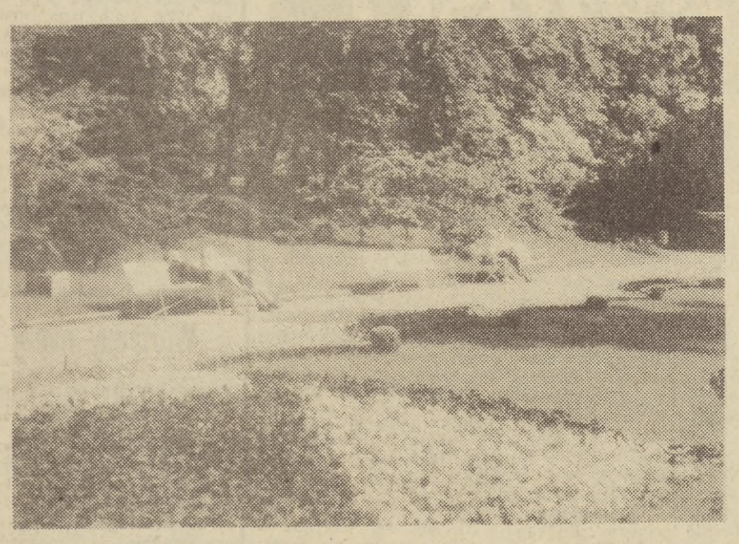

Ślicznie wygląda oliwski park w majowym słońcu, toteż nawet w godzinach przedpołudniowych można tu spotkać wielu spacerowiczów. Wszystkie pokryte asfaltem alejki utrzyma ne są we wzorowym porządku, w najbliższym zaś czasie nawierzchnią asfaltową pokryta zostanie dro ga od strony ul. Opackiej. Estetyczny wygląd przybrała też palmiarnia, gdzie wykonano nowe elewacje i wymieniono stolarkę. (J)

Poradzono sobie rów- nież z zarastającymi staw wodorostami, które trudno usunąć. Obecnie — za lu- dzi — czynią to ryby, spe cjalny gatunek ryb roślin- nożernych, sprowadzonych do nas ze Związku Ra- dzieckiego. Są to białe „amury", dla których naj- większy przysmak stanowią właśnie wodorosty. Waga tych ryb dochodzi do 30 kg, co znaczy chy- ba, że świetnie się „tu- czą" w zarośniętych sta- wach.

Fot. W. Nieżywiński

Z sesji DRN-Śródmieście

Trudno pomagać gdy kieszeń pusta a zakłady pracy niezbyt hojne

Zagadnienia opieki społecznej były zasadniczym tematem wczorajszej sesji DRN Gdańsk-Śródmieście. Zarówno z przedstawionych materiałów przez Prezydium, przewodniczącego Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej **dr. Jerzego Turka** oraz Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej wyłonił się obraz nie najłatwiejszej pracy ludzi, opiekującymi się tymi wszystkimi, którzy znaleźli się w trudnych sytuacjach życiowych.

Trudności tej pracy tkwią w zbyt skromnych możliwościach materialnych, jak i osobowych. Wprawdzie z roku na rok wzrasta budżet na pomoc społeczną, udzielaną przez Referat Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium DRN i np. z 1 450 tys. zł w roku 1970 wzrósł do 1 877 tys. zł w roku bieżącym; w PKPS zaś — z 345 tys. w roku 1969 do ponad 606 tys. zł w 1971, to mimo wszystko fundusze te nie pokrywają potrzeb tej dużej dzielnicy.

I o ile Referat Opieki Społecznej Prezydium DRN może liczyć na dotacje z Prezydium MRN o, tyle PKPS musi te środki zdobyć sam, licząc wyłącznie na własną pomysłowość (organizacja loterii, imprez i zbiórek), dary pieniężne instytucji i osób prywatnych oraz składki członkowskie.

Jak poinformowali zebranych przewodniczący Prezydium DRN **Lesław Jabłonowski** i sekretarz Wojewódzkiego Oddziału PKPS **Taduesz Salek**, spośród 200 zakładów, instytucji i spółdzielni znajdujących się na terenie śródmieścia, tylko 21 (w ub. r.) współpracuje z PKPS, udzielając pomocy finansowej. Chociaż pomoc ta jest minimalna, bo np. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS przekazało w ciągu roku aż ...200 zł, Woj. Przed. Przem. Garmażeryjnego 500 zł itp. ogółem 5 200 zł. Tyle też dała Stocznia Gdańska im. Lenina. W porównaniu z np. Fabryką Samochodów Osobowych na Żeraniu, która ofiarowała warszawskiemu PKPS 100 tys. zł, pieniądze wpłacone przez gdańskie zakłady stanowią kroplę w morzu potrzeb. Pod tym względem Gdańsk przedstawia się żenująco. **O ile np. na statystycznego mieszkańca Sztumu przypada 14 zł świadczeń na rzecz PKPS, to na jednego mieszkańca Gdańska — 0,75 zł.**

Z informacji udzielonej przez prezesa PKPS w dzielnicy śródmiejskiej Janusza Niemczyńskiego radni dowiedzieli się, że już w roku 1968 organizacja ta usiłowała nawiązać kontakt z zakładami pracy, urządzając spotkanie z aktywem przedsiębiorstw, ale przybyło na nie zaledwie 10 proc. zaproszonych, deklarując bardzo małą pomoc. Opierając się na uchwale Prezydium DRN, w roku 1968 PKPS zwrócił się pisemnie do wszystkich zakładów pracy o zadeklarowanie świadczeń na rzecz PKPS, ale na 200 wysłanych pism wróciło 11 deklaracji na ogólną sumę 2 300 zł. Podobnie rzecz się miała w roku 1969 i 1970.

Szukając środków pieniężnych w roku 1970 PKPS wystąpił z prośbą do Prezydium MRN z wnioskiem o wprowadzenie przy sprzedaży napojów alkoholowych, znaczków wartości 0,50 zł ewentualnie 1 zł na rzecz PKPS; w ub. r. wystąpił do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z wnioskiem o zasądzanie kar pieniężnych w niektórych wypadkach również na rzecz PKPS; nawiązano też kontakty z opiekunami społecznymi niektórych zakładów pracy w celu zorganizowania u nich kół PKPS. Jakie będą tego rezultaty — to się wkrótce okaże.

Przedstawione tutaj problemy związane z opieką nad ludźmi jej wymagającymi stanowią zaledwie nikłą ich cząstkę. O wielu innych mówili kurator **Sądu Wojewódzkiego Jerzy Wójciak, radna Genowefa Janikowska, przedstawicielka PCK Halina Gołębiowska, radni Tadeusz Tryjankowski i Edward Szczerba.**

Na zakończenie podjęto uchwałę, **zobowiązującą Prezydium DRN do wystąpienia do Prezydium MRN o dofinansowanie na pomoc społeczną 450 tys. zł, podniesienia Referatu Opieki Społecznej do rangi wydziału, do udzielenia pomocy PKPS w organizowaniu kół przy radach osiedla, wystąpienia do zakładów pracy o zainteresowanie się dawnymi swymi pracownikami, którzy odeszli na rentę przed 10 i mniej laty.**

W uznaniu wybitnych zasług Rada Naczelna PKPS przyznała Srebrne Odznaki Honorowe 5 zakładom pracy. Są to Gdańskie Zakłady Mięsne, Gdańskie Zakłady Papy i Przeróbki Smoły, Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego „Hydroster" i załoga Hali i Targowiska w Gdańsku.

* * *

W związku z powołaniem na kierownika Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN w Gdańsku **Romualda Kasperskiego**, dotychczasowego wiceprzewodniczącego Prezydium DRN Gdańsk-Śródmieście, na wczorajszej sesji pożegnano go dziękując za dotychczasowy wkład pracy w śródmiejskiej dzielnicy.

Koncert dyplomantów PWSM

W ramach obchodów 25-lecia PWSM — zasłużonej gdańskiej uczelni muzycznej dnia 28 bm. o godzinie 19.30 w sali Filharmonii Bałtyckiej odbędzie się koncert wybitnie uzdolnionych dyplomantów.

Niedzielny koncert prowadzić będzie doc. ZBIGNIEW BRUNA, a jako soliści wystąpią: Alina Sobocińska — flet, Halina Cichoń-Haras — fortepian i Krystyna Stojek — fortepian oraz Mirosław Stracewski — fagot.

W programie koncertu usłyszymy W. A. Mozarta — Koncert na flet i orkiestrę KV 314, bardzo trudny i rzadko wykonywany III Koncert fortepianowy S. Prokofiewa, W. A. Mozarta — Koncert na fagot i orkiestrę B-dur nr 2 oraz F. Chopina — Koncert fortepianowy f-moll.

Soliści swoje koncerty wykonają z towarzyszeniem orkiestry POiFB.

Niedzielne wycieczki

Klub **„Wanoga"** zaprasza na wycieczkę pieszą szlakiem pancernych: Rediowo — Krykulec — Osowa. Zbiórka uczestników na peronie kolei elektrycznej w Rediowie o g. 9.

Klub **„Bąbelki"** proponuje tajd dookoła województwa na trasie: Choczewo — Lisewo (19 km). Zbiórka na dworcu PKS w Gdyni o g. 6.20.

Klub **„Marwojek"** spotyka się o g. 9 na peronie kolei elektrycznej w Gdańsku. Wycieczka odbędzie się na trasie: Sobieszewo — Martwa Wisła — Górki Wschodnie — rezerwat Ptasi Raj — Ujście Wisły Śmiałej.

Klub **„Dreptusie"** wybiera się z Orłowa (zbiórka na peronie kolei elektrycznej o g. 9 w Orłowie) przez Bernardowo do Osowy szlakiem pancernych.

Klub **„Krokusy"** zbiera się o g. 6.30 na przystanku PKS przed dworcem gł. w Gdańsku. Wyjazd o g. 7.10 do Kątów Rybackich, skąd spacer do rezerwatu kormoranów. Bilety nabywa się w autobusie.

„Wzorowe Matki" w dzielnicy Stogi

Celem ogłoszonego przed blisko dwoma miesiącami przez Rejonową Przychodnię Zdrowia w Gdańsku-Stogach konkursu na „Wzorową Matkę" było nawiązanie bliższego kontaktu poradni profilaktyki dziecięcej z matkami wychowującymi małe dzieci.

Zadanie ważne i trudne, zważywszy, że w tej dzielnicy zamieszkanej przez ok. 30 tys. ludzi, większość posiada maleńkie dzieci niewiele jednak z owej poradni „D" korzysta. Wynika z tego, że w dziedzinie oświaty zdrowotnej jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Jednym z pierwszych kroków był wspomniany konkurs.

Do konkursu zachęcano w pierwszym rzędzie matki dzieci do 18-tego miesiąca życia. Musiały się one wykazać odpowiednio prowadzoną książeczką zdrowia dziecka, regularnym odwiedzaniem lekarza itp. Zgłosiło się 28 matek, oraz jeden... ojciec; do finału dotrwało 25 osób.

Wczoraj, właśnie w Dzień Matki, odbyło się podsumowanie wyników konkursu oraz wręczenie dyplomów i upominków.

Godne uwagi jest to, iż komisja uznała, że właściwie wszyscy finaliści zasługują na tytuły „Wzorowych Matek", niemniej wyłoniono grono najlepszych. Wśród nich znalazła się **Halina Osowska, Teresa Kulesz, Teresa Luboszczyk, Gabriela Szczepaniuk oraz Henryk Dzitko, który otrzymał tytuł „Wzorowego Ojca" (żona obłożnie chora, sam więc musi zajmować się dzieckiem).**

(ad)

Aktualne problemy polityczno-gospodarcze tematem narady w KD Gdańsk-Śródmieście

Wczoraj w sali Prezydium WRN odbyła się narada pierwszych sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych oraz członków plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR Gdańsk-Śródmieście.

Narada, którą prowadził I sekretarz KD **Stanisław Bereśniewicz**, poświęcona była omówieniu sytuacji międzynarodowej, programu działania KD i POP oraz ocenie wykonania zadań gospodarczych za cztery miesiące br.

W obradach uczestniczył członek Egzekutywy KW PZPR przewodniczący ZW ZMS **Zygmunt Czarzasty.**

Odczyt o aktualnych problemach sytuacji międzynarodowej wygłosi. **dr A. Walewczak**, pracownik Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

Jak wynika z informacji przedłożonej na naradzie, przedsiębiorstwa przemysłowe i budowlane dzielnicy pomyślnie wykonały 4-miesięczne zadania. Jedynie 3 spółdzielnie nie osiągnęły planowanych wskaźników.

E. M.

Z prac komisji zdrowia MRN w Gdyni

Problem zapewnienia należytej pomocy i opieki ludziom starszym, samotnym czy znajdującym się w trudnych warunkach bytowych był wczoraj głównym tematem posiedzenia komisji zdrowia i opieki społecznej MRN w Gdyni. W czasie dyskusji w której zabierali również głos zaproszeni na posiedzenie, przedstawiciele różnych organizacji społecznych poruszono wiele spraw. M. innymi wskazywano na potrzebę zwiększenia liczby terenowych, zakładowych i specjalistycznych opiekunów społecznych, wskazywano na trudności z jakimi borykają się aktualnie działający na terenie Gdyni opiekunowie społeczni, nie mogąc z różnych względów sprostać swoim zadaniom.

Niedostatek miejsc w domach dla przewlekle chorych powoduje większe zapotrzebowanie na opiekę domową, tak że PCK musi ograniczać godziny opieki nad chorymi w domach, sprawowanej przez siostry pogotowia PCK. Na wiele trudności w swej codziennej działalności napotyka PKPS; organizacja społeczna, która powinna znaleźć jak największe poparcie finansowe i moralne ze strony zakładów pracy, związków zawodowych i indywidualnych obywateli.

Wśród wysuwanych wniosków znalazła się m. in. **sprawa powiększenia sieci tzw. klubów seniora i organizowania ośrodków opiekuna społecznego przy przychodniach obwodowych.** Poruszono też inne zagadnienia związane z organizacją **opieki nad ludźmi w wieku poprodukcyjnym.**

Komisja zdrowia i opieki społecznej gościła na wczorajszym posiedzeniu **dyrektora Woj. Przychodni Reumatologicznej dr. J. Titz-Kosko, która poinformowała zebranych o aktualnym stanie budowy ośrodka „Za Falochronem" wznoszonego w Gdyni przy ul. Chwarzniańskiej.**

(J)

Samochodowy „Rajd Bałtyku"

„Automobilklub Morski" w Gdyni organizuje w dniu dzisiejszym I Eliminację Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski Północnej — V RAJD BAŁTYKU.

W związku z tym zawiadamia się wszystkich użytkowników dróg, iż ruch kołowy na odcinkach szosy PROKOKOWO—SIANOWO (godz. 11.00 do godziny 12.35 i od godz. 15.00 do godz. 18.00), i leśnej drogi MOJUSZ — KAMIENICA KRÓLEWSKA (godz. 11.30 do godz. 13.00 i od godz. 14.30 do 16.30) częściowo zostanie wstrzymany z uwagi na to, iż w tym czasie na wyżej wymienionych drogach odbywać się będą konkurencje wyścigowe. Decyzja ta jest podyktowana bezpieczeństwem zawodników.

Wielki kiermasz wydawnictw dziś i w niedzielę na molo

Na molo w Sopocie — dziś, 27 bm. — od godziny 14 do 18 i w niedzielę od godz. 10 do 18 odbędzie się wielki kiermasz wydawnictw, na który „Dom Książki" zaprasza mieszkańców Trójmiasta. Impreza ta organizowana jest przez PP. „Dom Książki" w Gdańsku z okazji zakończenia obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Stoiska na kiermaszu reprezentować będą poszczególne wydawnictwa: Wydawnictwo Morskie, MON, LSW, PIW, WNT, WKiŁ, PAX, KiW, Wyd. Muzeum Pomorskiego, Iskry, Wydawnictwo Poznańskie, Wydawnictwo Literackie, Wyd. Lubelskie, Wyd. Łódzkie, Arkady, Czytelnik, Wiedza Powszechna, Nasza Księgarnia, Interpress, Ossolineum, PWN.

Przy stoisku **Wyd. Morskiego** podpisywać będą swoje książki pisarze Wybrzeża: **J. Afanasjew, L. Bądkowski, S. Dąbrowski, F. Fenikowski, S. Fleszarowa-Muskat, S. Goszczurny, J. Kotlica, M. Pruszkowska, K. Sopuch, L. Legut, A. Necel, L. Niekrasz, A. Twerdochlib, A. Męclewski.**

Przy stoisku **MON** książki swoje podpisywać będą **Zbigniew Domino i Alojzy Męclewski.**

Przy stoisku **LSW — Bogdan Arct, PIW — Miron Białoszewski, KIW — Stanisław Strumph-Wojtkiewicz, Tadeusz Walichnowski i Jerzy Wittlin.**

Przy stoisku **„Czytelnika" — Jan Szczepański, Zbigniew Żakiewicz, Leszek Prorok i Jerzy Sławiński. PAX — Teresa Bojarska i Jerzy Piechowski,** a przy stoisku **„Nasza Księgarnia" — Władysław Kisielewski.**

Na kiermaszu odbędzie się ponadto licytacja atrakcyjnej książki oraz sprzedaż losów loterii książkowej.

Zetemesowcy honorowymi dawcami krwi

Już niejednokrotnie do wody zaangażowania i patriotycznej postawy dawali członkowie koła ZMS z wydziału konserwacyjno-malarskiego W-1 Stoczni Gdańskiej.

Np. w ubiegłym tygodniu 11 zetemesowców z wydziału W-1 oddało honorowo 3 tys. mililitrów krwi. W ten sposób stoczniowy bank zasilili: **H. Prnić, A. Pastwa, L. Modzelewski, H. Donskoj, H. Domidz, M. Lasocki, T. Żerański, T. Kowal, W. Zinkiewicz, J. Kamiński i J. Naparty.**

O tym warto wiedzieć

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

Okręgowa Kom. Ochrony Przyrody PTTK w Gdańsku zaprasza **na wieczornicę przy rodniczą** o g. 18 do Klubu Turysty w Gdańsku. W programie spotkanie z woj. konserwatorem przyrody i przedstawicielem Stacji Ornitologicznej oraz program artystyczny w wykonaniu zespołu niewidomych w Gdyni.

Okręgowa Kom. Przewodnicka przy Zarządzie PTTK w Gdańsku informuje, że o g. 16 w Klubie Turysty w Gdańsku odbędzie się **egzamin z j. angielskiego** dla przewodników i kandydatów na przewodników.

W Salonie Wystawowym BWA **w Gdyni o g. 12 odbędzie się otwarcie wystawy malarstwa Danuty Waberskiej** plastyczki z Poznania. Wystawa będzie czynna codziennie oprócz poniedziałków od godz. 11 do g. 19 do 25 czerwca.

W kawiarni **„Palowa"** w Gdańsku o g. 20 koncert.

W Klubie **MPiK w Sopocie o g. 18.30 koncert w wykonaniu Lidii Grychtołówny.** Tytuł koncertu: „Baczyński — poeta czasu kusz".

Ta sama impreza odbędzie się o g. 19.30 w klubie MPiK **w Gdyni.**

W klubie **ZNP we Wrzeszczu** o g. 20 wieczorek taneczny. O godz. 23 — „Wieczór z romansem w tytule".

W **Domu Handlowca** o g. 18 impreza poświęcona obchodom Dni Oświaty, Książki i Prasy.

OGLĄDAMY NIEBO...

W sobotę i niedzielę placówka obserwacyjna Polskiego Tow. Miłośników Astronomii organizuje pokazy ciał niebieskich przez teleskop. Imprezy odbywać się będą w godzinach od 20.30—22 w Oliwie przy ulicy Zwycięzców 13 (róg Mściwoja). Wyjaśnień udzielać będzie Wojciech Sędzielowski. Można będzie obejrzeć Księżyc i planety.

W NIEDZIELĘ

W **muszli koncertowej na molu w Sopocie** w godz. 16—20 koncertować będą zespoły muzyczno-wokalne zakładu „Truso" z Elbląga, Zakł. Odzież. „Jantar" z Wejherowa, Gościcińskiej Fabryki Mebli, Sopockich Zakładów Przem. Maszynowego i Zakł. im. Wielkiego Proletariatu z Elbląga.

W związku z X harcerskim wyścigiem pokoju organizowanym przez Kom. Rej. ZHP „Przymorze" dla dzieci i młodzieży Przymorza, **autobusy linii 127 i 148 w czasie trwania wyścigu w godz. 9—15 będą kursować częściowo zmienioną trasą, tj. ul. Lumumby w obu kierunkach z wyłączeniem ul. Obrońców Wybrzeża.**

W **Bibliotece Gł. UG** (Wrzeszcz, ul. Sobieskiego 18) dr K. Chruściński wygłosi odczyt pt. **„Nowe spojrzenie na Lenartowicza".** Zaprasza — Oddział Gdański Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza.

W **Ratuszu Staromiejskim** w Gdańsku o g. 18 odbędzie się **gdański wieczór muzyczny,** w którym wezmą udział J. Jakimowicz-Jakowicz (skrzypce). Maja Nosowska (fortepian) i solista POiFB Jerzy Szymański (bas) oraz Karol Baryła (fortepian).

W Klubie **MPiK w Gdyni** o g. 19 spotkanie z dyr. Wydawnictwa Morskiego red. E. Mazurkiewiczem.

W **Klubie SPAM** koncert o godz. 12. Wystąpią: L. Ilska, K. Wawryków i T. Kochański.

W kawiarni **„Palowa"** w Ratuszu Głównomiejskim o g. 20 koncert Studia Piosenki.

W Klubie **MPiK w Sopocie** o g. 11.30 — uroczyste zakończenie roku szkolnego na kursach j. obcych.

W Klubie **ZNP** we Wrzeszczu o g. 19 — wieczorek taneczny.

Wojewódzki przegląd filmów amatorskich

Najlepsze - wezmą udział w ogólnopolskim konkursie

W dniach 27 i 28 bm. w kinie „Ikar" w Pruszczu Gdańskim odbędzie się kolejny, kwalifikacyjny przegląd dorobku twórczości filmowców amatorów naszego województwa, na którym nastąpi podsumowanie rocznej pracy klubów.

Organizatorami przeglądu są: Wydział Kultury Prez. WRN w Gdańsku, WKZZ, ZG ZZ Marynarzy i Portowców, Klub Instruktora Filmowego i Amatorski Klub Filmowy „Promyk" w Pruszczu Gdańskim.

Na przegląd kluby filmowe **nadesłały 18 pozycji, które zostaną zaprezentowane w dniu 27 bm. na publicznej projekcji.** Najlepsze filmy otrzymają nagrody, wyróżnienia i dyplomy, a także **zostaną zakwalifikowane na Ogólnopolski Konkurs Filmów Amatorskich w Dąbrowie Górniczej i do XX OKFA w 1973 r.**

Ogłoszenie wyników przeglądu oraz rozdanie nagród i prezentacja nagrodzonych filmów nastąpi w niedzielę o godz. 9, w sali kina „Ikar".

W ramach przeglądu odbędzie się ponadto walny zjazd delegatów AKF województwa gdańskiego.

Akademia w Teatrze „Wybrzeże" dla uczniów ZSB

Dzisiaj w Teatrze „Wybrzeże" w Gdańsku odbędzie się wojewódzka akademia dla uczniów zasadniczych szkół budowlanych zorganizowana z okazji Dnia Budowlanych. Wezmą w niej udział 3-osobowe delegacje z 9 szkół znajdujących się w naszym województwie.

Program przewiduje: zakończenie okręgowych eliminacji konkursów recytatorskiego i czytelniczego (z wręczeniem nagród), występy kabaretu Zasadniczej Szkoły Budowlanej z Gdyni i gdańskich „Kurantów".

Po tych występach uczniowie obejrzą sztukę teatralną E. Brylla pt. „Janosik...".

H.

Zgubiono - znaleziono

6 bm. znaleziono **parasolkę damską** w Gdyni. Tel. znalazcy 21-94-76 (po godz. 16). 14 bm. na ul. 20 Października w Sopocie znaleziono **rower młodzieżowy.** Wiadomość: Zakłady Meblarskie w Sopocie (tel. 51-23-76).

Kierowca taksówki nr 405 znalazł **notatnik** pozostawiony przez studenta Uniwersytetu Gdańskiego (tel. 31-20-62 od 10—16).

Ob. Zalis, Gd.-Siedlce, ul. Zabornia 29 m. 1 znalazła **parasol damski** w tramwaju.

U kier. sklepu MHM nr 45 (tel. 41-67-26) jest do odebrania **zegarek damski.**

Przybłąkał się **pies** (ratler). Wiadomość tel. 41-75-26. **Psa pekińczyka** można odebrać — wiadomość 41-20-76 do godz. 15.

24 bm. rano na przystanku tramwajowym u zbiegu ulic 3 Maja i Świerczewskiego w Gdańsku znaleziono **siatkę** z plombownicą, kluczami, papierosami. Roztargniony właściciel proszony jest o tel. 371-76-4 w godz. 6.45 do 14.15.

Znaleziono **teczkę z pracami** w okolicy pętli w Oliwie, ul. 20 Października. Wiad. (tel. 31-20-62 od 10—16). Prosimy kierowcę samochodu „Pogotowie techniczne", z którym jechaliśmy 21 bm. z Przywidza do Gdańska o tel. do „Śmiało i szczerze" w sprawie pozostawionych **parasoli** (tel. 31-20-62 od 10—16).

CO GDZIE KIEDY

Teatry

GDAŃSK, Opera, Baron Cygański, g. 19. **Teatr „Wybrzeże",** Janosik, czyli na szkle malowane, g. 18 (zamknięte). **SOPOT, Kameralny,** Cmentarzysko samochodów, g. 19. **GDYNIA, Warszawa,** Diabeł nie śpi, g. 19.15. **SKARSZEWY, Odrodzenie,** Adam i Ewa, g. 17, 19. w wyk. Teatru Ziemi Gdańskiej.

Muzea

Muzeum Pomorskie w Gdańsku czynne w godz. 10—15.

Pałac Opatów w Oliwie czynny w godz. 9—15.

Muzeum Morskie w Gdańsku czynne w godz. 10—15.

Muzeum Historii Miasta Gdańska (Ratusz Głównomiejski) czynne w godz. 12—18.

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni (bulwar Szwedzki) czynne w godz. 10—17.

Okręt Muzeum „Burza" w Gdyni (basen nr 1) czynny w godz 10—17.

Muzeum Zamkowe w Malborku czynne w godz. 10—17.30; zwiedzanie zamku w godz. 8—18.

Muzeum Zamkowe w Kwidzynie czynne w godz. 9—15.

Muzeum Stutthof w Sztutowie czynne w godz. 8—18.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Kochanka buntownika, wł., od 18 l. godz. 10, 12, 30, 15, 17.30, 20. Jedna z tych rzeczy, duński, g. 22.15. **Kameralne,** Nieśmiertelni Flip i Flap, USA, od 11 l., g. 15.15; Trzy kroki w szaleństwo, wł. od 18 l., g. 17.30, 20. **Kosmos,** Podróż za jeden uśmiech, pol., od 11 l., g. 16; Złota wdówka, fr., od 16 l., g. 18, 20. **Drukarz,** Dzięcioł, pol., od 16 l., g. 17, 19. **Piast,** Przygody Tomka Sawyera, rum., od 11 l., g. 16; Nie można żyć we troje, ang., od 18 l., godz. 17.45 i 20. **Gedania,** Cudowna lampa Aladyna, fr., od 7 l., godz. 16; Mayerling, fr., od 14 l., g. 17.30, 20. **Przyjaźń,** Złoto Mackenny, USA, od 16 l., g. 16, 19.30. **Wrzos,** Siódmy kontynent, czes., od 14 l., g. 16; Kobieta waż, ang., od 16 l., g. 18, 20. **Watra — Dom Harcerza,** Walka o Rzym, rum., od 14 l., g. 15; Niekochana, pol., od 16 l., g. 19. **Żak — studyjne,** Krew kondora, boliw., od 16 l., g. 16, 18, 20. **WRZESZCZ — Bajka** — Serce to samotny myśliwy, USA, od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20. **Znicz** — Zaraza, pol., od 16 l., g. 15.30, 17.45; Posłaniec, ang., od 16 l., g. 20. **Tramwajarz,** Wilcze echa, pol., od 14 l., godz. 16; Piękny listopad, wł., od 18 l., g. 18, 20. **Zawisza,** Żandarm się żeni, fr., od 11 l., godz. 17, 19.15. **NOWY PORT, 1 Maja,** Zemsta, pol., od 11 l., g. 16; Czas życia i miłości, fr., od 18 l., g. 18, 20. **OLIWA, Delfin,** Narkotyk, fr., od 18 l., g. 16, 18, 20.

SOPOT, Bałtyk, Ona i on, jap., od 16 l., g. 17.45, 20; Zwariowana noc, pol., od 11 l. g. 15.30. **Polonia,** Niezawodni przyjaciele (ang.) od l. 11, g. 16 (tylko dla dzieci); Na samym dnie, NRF—USA, od 18 l., g. 18, 20; Świątynia diabła, jap., g. 22.

GDYNIA, Warszawa, Mój ukochany Robinson, NRD, od 16 l., godz. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20; Orzeł w klatce, ang., g. 22. **Goplana** — Upadek czarnego konsula, radz., od 14 l., g. 10, 12.30; Rzeźnik, fr., od 18 l., godz. 15, 17.30, 20. **Atlantic — studyjne,** Zagubione kroki, fr., od 18 l., g. 20; Poskromienie złośnicy, USA, od 14 l., godz. 15.30 i 17.45. **ORŁOWO, Neptun** — Agent nr 1, pol., od 14 l., godz. 16, 18 i 20. **GRABÓWEK, Fala,** Ucieczka King Konga, jap., od 11 l., g. 15.30; Perła w koronie, pol., od 14 l., g. 17.45, 20. **OBŁUŻE, Marynarz** — niecz. **CHYLONIA — Promień,** Bitwa o Anglię, ang., od 14 l., g. 15, 17.30, 20. **RUMIA, Aurora,** Kniaź i Tatarzy, bułg., od 14 l., g. 16; Szerokiej drogi kochanie, pol., od 16 l., godz. 18 i 20. **MAŁY KACK, Jagienka,** niecz. **OKSYWIE, Mewa,** Okruchy życia, fr., od 16 l., g. 19.30. **WITOMINO, Iskra,** niecz.

Radio

SOBOTA

PROGRAM LOKALNY

12.25 Serwis rybacki, 12.27 Reklama, 12.35 Kormoran wychodzi w rejs, 12.50 Koncert życzeń, 16.05 Muzyka krajów nadbałtyckich, 16.30 Ze światowej estrady, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Komentarz aktualny, 17.25 Czwarta Zmiana aud. rozrywkowa, 18.15 Serwis rybacki.

LOKALNY NA UKF STEREO

16.05 Audycja słowno-muzyczna, 17.20 Felieton informacyjny.

PROGRAM I

8.30 Koncert życzeń, 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy, 9.00 Dla klasy VII wych. obywatelskie „Dziś o siedemnastej", 9.20 Melodie i piosenki dedykowane pracownikom WSK w Rzeszowie, 10.05 Przez lądy i morza, 10.25 P. Czajkowski „Burza", 10.50 Nowe technologie w przemyśle lotniczym, 11.00 Dla klasy VIII chemia „Z żelazem przez wieki, 11.25 Melodie i piosenki, 11.49 ABC rodziny, 12.10 Reportaż z WSK Mielec, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Dla klas III i IV jęz. polski „Tezeusz i Ariadna", 13.25 Muzyka narodów radzieckich, 13.40 Więcej, lepiej, taniej, 14.00 Czy znasz tę książkę?, 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia, 15.05 Błękitna sztafeta, 15.45 Dla dzieci „Tajemniczy szyfr" — odc. 30 pow. N. Faulkner, 16.05 Aud. o problemach ZBoWiD, 16.20 600 sekund piosenki żołnierskiej, 16.30 Turniej reporterów Popołudnia z Młodością, 18.50 Muzyka i aktualności, 19.15 Bawmy się razem, 19.30 Transmisja z koncertu rozrywkowego w Mielcu, 21.00 Zgaduj zgadula, 22.30 Hallo Berlin, hallo Warszawa — koncert rozrywkowy.

PROGRAM II

8.30 Stan pogody i wiadomości, 8.35 Nasze spotkania, 8.55 Tańce kaszubskie, 9.00 Łódzki kołowrotek muzyczny, 9.30 Wiadomości, 9.35 Ludzie dobrej roboty, 9.55 Koncert w słońcu i deszczu, 10.25 Teatr PR „Bednarz", 11.10 Muzyka ludowa Afganistanu, 11.25 Poranny koncert chopinowski, 11.57 Sygnał czasu, 12.05 Stan pogody i magazyn, 13.40 Dalej niż gwiazdy — fragm. książki L. Teligi pt. „Trawlerem do Afryki", 14.00 Wiadomości, 14.05 Pierwsi interpretatorzy słynnych przebojów, 14.30 Antykwariat z kurantem, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Audycja słowno-muzyczna, 15.35 Liga Kobiet — radzi, informuje, 15.50 O czym pisze prasa literacka, 16.00 Wiadomości, 18.20 Widnokrąg, 19.00 Echa dnia, 19.15 27 lekcja j. francuskiego, 9.30—22.00 Wieczór literacko-muzyczny, 19.30 Zapowiedź wieczoru, 19.31 Matysiakowie, 20.01 Recital tygodnia 20.40 Samo życie, 20.50 Wiedeńskie echa muzyczne, 21.20 Przegląd filmowy, 21.35 Dialogi nie tylko muzyczne, 22.00 Magazyn 22.30 Kronika sportowa, 22.45 Zespół Dziewiątka, 23.15 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

8.30, 10.30, 15.30, 17.00, 18.30 Ekspresem przez świat, 8.35 Muzyczna poczta UKF, 9.00 „Żółta taksówka" — odc. 15 pow .P. Quwntina, 9.10 L. S. Bach — I Sonata na flet i klawesyn h-moll BWV 1030, 9.30, 16.45 Nasz rok 72, 9.45 „Georgia mojej pamięci", 10.15 Kwadrans ze znakiem zapytania, 10.35 Wszystko dla pań, 11.45 „Zagubione dni" — 20 odc. pow. J. Hiltona, 12.25 Za kierownicą, 13.00 Na zielonogórskiej antenie, 15.00 Przed telewizyjną kamerą, 15.10 Album muzyki uniwersalnej, 15.35 Teatry paryskie, 15.50 Przed mikrofonem big band Stodoła, 16.10 Program dnia, 16.15 W. A. Mozart — Sonata fortepianowa F-dur KV 332, 16.30 Przeboje E. Presleya, 17.05 Quodlibet, 17.50 „Żółta taksówka", 17.40 Klub grającego krążka, 18.20 Antologia miniatury muzycznej, 18.35 Mój magnetofon, 19.00 Jerzy Putrament, 19.15 Piosenki „z włoskiego buta", 19.35 Dariusz Milhaud — Scaramouche — suita na 2 fort., 19.45 Polityka dla wszystkich, 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt, 21.00 Od zachodu do wschodu słońca, 21.20 Piwnica przedstawia, 21.45 Perswazje, 21.50 Suita tygodnia, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Nina Simone, 22.15 „Pan Wołodyjowski" H. Sienkiewicza, 22.45 Melodie z filmów Claude Leloucha, 23.00 „Pieśń o Hajawacie" — poemat H. Longfellowa, 23.05 Wieczorne spotkania z Fifth Dimension, 23.45 Program na niedzielę, 23.50 Na dobranoc gra Lionel Hampton.

NIEDZIELA

PROGRAM LOKALNY

9.40 Nasze dzieciństwo — montaż wspomnień, 10.00 Notatnik kulturalny Wybrzeża, 10.25 Truj się człowieku, truj, 10.57 „Siostra Cora", 11.40 Muzyka, 16.00 Serwis rybacki i kom. gier liczbowych 16.05 „Spotkanie nad Daugawą", 21.30 Serwis rybacki, 21.32 Z boisk i stadionów, 22.25 Wieczorne rozmowy, 24.00 Serwis rybacki.

LOKALNY NA UKF STEREO

9.00—10.00 Majowo.

PROGRAM I

9.15 Radiowy magazyn wojskowy, 10.00 Dla dzieci młodszych „Koniczyna pana Floriana", 10.20 Radiowy tygodnik muzyczny, 11.00 Rozgłośnia Harcerska, 11.40 Anegdoty i fakty, 12.15 Wesoły autobus, 13.15 Operetka inaczej, 13.35 Wczoraj nagrane — dziś na antenie, 14.00 J.F. Haendel, 14.30 W Jezioranach, 15.00 Koncert życzeń, 16.05 Tyg. przegląd wydarzeń międzynarodowych, 16.20 Teatr PR „Służbista" słuch. Jerzego Szaniawskiego, 17.05 Muzyka rozrywkowa, 17.20 Z pamiętników M. Fogga, 17.40 Melodie ludowe, 18.00 Totalizator Sportowy i wyniki regionalnych gier liczb., 18.08 Radiowa Piosenka Miesiąca, 19.00 Kabarecik reklamowy, 19.15 Przy muzyce o sporcie, 20.20 Wiadomości sportowe, 20.30 Matysiakowie, 21.00 Wspomnienia z Opola, 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy", 22.30 Pół na pół, 23.10 Koncert życzeń od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju.

PROGRAM II

8.30 Stan pogody i wiad., 8.35 Radioproblemy, 11.57 Sygnał czasu, 12.05 Stan pogody. Wiad. Z kraju i ze świata, 12.30 Poranek symfoniczny, 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie, 15.00 Radiowy Teatr Młodych „Quasimodo i Małgorzata", 15.30 Przeboje na instrumenty, 16.30 Koncert chopinowski, 17.00 Wiad., 17.05 Warszawski Tyg. Dźwiękowy, 17.30 Rewia piosenek, 18.00 Teatr PR „Gorzkie winogrona", 18.50 Muzyka rozryw., 19.00 Wiad. i felieton aktualny, 19.15 Historia warszawskiego Teatru Rewiowego „Morskie Oko", 19.30 Robert Stolz — dyrygent i komp